

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

Dziennik polityczny, gospodarczy i literacki.

ROK XXIII.

SOSNOWIEC, NIEDZIELA 24 KWIETNIA 1932 R.

Nr. 94.

Opłata poczt. niszczona ryczałtem. Prenumerata z odnośnieniem do domu lub przesyłką pocztową 3.50 zł. (zagrani- 6.50 zł.) | P.K.O. 61.553. | Cena egzem. 15 groszy

PRZED DZISIEJSZEMI WYBORAMI W PRUSACH I BAWARJI KRWAWY ROZPRAWY MIĘDZY PRZECIWNIKAMI POLITYCZNYMI.

BERLIN, 25.4. Prezydent policji berlińskiej Grzesiński przybył w czwartek do Monachjum, gdzie zamierzał wygłosić odczyt.

Przed zaczęciem prelekcji w wielkiej sali koncertowej biletarzy zauważyli, iż niektórzy z gości mają kieszenie wypchane kamieniami. Sprowadzono policję, która przeprowadziła szereg rewizyj osobistych i dokonała aresztowań. Wszystko to jednak nie zapobiegło dalszym ekscesom.

Gdy Grzesiński ukazał się na trybunie, pod adresem mówcy zaczęły padać obelżywe wyzwiska. Nazywano go „polskim renegatem“ i „sługą wszystkich ustrojów“. Posypał się grad kamieni i w kilku punktach sali wybuchły bójki. O zacieklności słuchaczy, walczących z policją, świadczyło to, że w pierwszej fazie odczytu odniosło rany 12 osób. Grzesiński zszedł z trybuny, a poszwankowanymi zajęli się lekarze.

Skoro po uprzągnięciu połamianych krzesel i wyniesieniu rannych prelegent powtórnie zabrał głos, rzucono na trybunę kilka granatów z gazami łzawiącymi. Jednocześnie tłumy zgromadzone przed gmachem, wszczęły piekielny hałas. W sali wybuchła panika. Grzesiński wycofał się przed scenę, a publiczność rzuciła się do nieciekci.

W przejściach i na schodach wybuchła druga bójka, trwająca około 15 minut. Sprowadzeni sanitariusze wynosili przez czas dłuższy omdlałe kobiety i zakrwawionych mężczyzn. Karetki pogotowia były czynne do północy. Urządzenie sali koncertowej zostało doszczętnie zdemolowane.

Według zestawień lekarzy, w drugiej fazie bijatyki odniosło rany 37 osób, w tej liczbie pięciu mężczyzn jest ciężko poszwankowanych.

Po nieudanym odczycie Grzesiński wrócił do Berlina. Na dworcu oświadczył przedstawicielom dzienników, iż pełniąc służbę policyjną od lat 35, nie widział tak zacieklej bójki.

HITLEROWCY.

BERLIN, 25.4. We Wrocławiu rozgrywały się w dniu wczorajszym bójki uliczne między hitlerowcami a ich przeciwnikami politycznymi. Na przedmieściu Hartlieb bojówka hitlerowska schwytała kilku komunistów, rozdających ulotki

Tajemnicza choroba ADJUTANTA HITLERA.

BERLIN, 25.4. — Znany działacz narodowo-socjalistyczny i redaktor berlińskiego organu hitlerowców „Angriff“ dr. Goebels zachorował obłożnie na zatrucie. Stan chorego jest bardzo groźny.

Wiadomość o chorobie Goebelsa, który miał wczoraj przemawiać z Hitlerem na wiecu narodowo-socjali-

stycznym w Pałacu Sportowym wywarła niezwykle silne wrażenie, przedwyborcze. Pojmanych zbito stalowymi pretami tak silnie, że u trzech lekarze stwierdzili uszkodzenie kości. Trzej inni komuniści również znaleźli się w szpitalu.

W miejscowości Würben pod Wrocławiem 40 umundurowanych hitlerowców napadło na członków republikańskiego związku Reichsbanner. Republikanie próbowali ratować się ucieczką. Ujęto trzech i skatowano łopatkami wojskowymi. Następnie hitlerowcy wrzucili rannych do stawu i dali do nich kilka strzałów z rewolwerów. Rannymi zaopiekowała się żandarmerja.

W Halborn pod Düsseldorfem hitlerowcy napadli na pochód komunistyczny. Podczas strzelaniny jaka się wywiązała, dwie osoby odniosły rany.

„BIAŁA GWARDJA“ W BERLINIE.

BERLIN, 25.4. W Pankowie pod Berlinem wywiązała się dziś w nocy gwałtowna strzelanina dookoła wielkiego bloku domów, wybudowanego przez spółdzielnię komunistyczną.

Blok ten został nieoczekiwanie otoczony ze wszystkich stron przez mężczyzn z białymi wstążeczkami na czapkach. Wszyscy byli uzbrojeni w rewolwery. Początkowo zachowywali się względnie spokojnie, nie dopuszczając nikogo do kolonji mieszkaniowej. O godz. 1 po północy rozpoczęli ostrzeliwanie, mierząc do okien.

Bezludna strzelanina trwała przeszło godzinę. Większość szyb w oknach jest stłuczona. Kule raniły kilka osób. Poza-tem napastnicy bili łaskami mężczyzn, powracających z miasta do mieszkań.

Przybycie policji sprawiło, że „białogwardziści“, oblegający kolonję komunistyczną, zrezygnowali z dalszej strzelaniny i rozbiegli się w różnych kierunkach. Aresztowano 56 osób.

O DEMORALIZACJI PRUS.

BERLIN, 25.4. Premier pruski Braun wystąpił wczoraj na zebraniu publicznym w Poczdamie, by odpowiedzieć Hugenbergowi, który w dziennikach zamieszczał serię artykułów o demoralizacji Prus współczesnych. Według Hugenberga, żądanie społeczeństwa na świecie nie było nigdy tak zdemoralizowane, jak pruskie.

Opierając te zarzuty, premier Braun oświadczył, iż różnica między demoralizacją przedwojenną a obecną polega na tem, iż dawniej wszelkie nadużycia były starannie ukrywane, podczas gdy dziś podaje się je do wiadomości publicznej.

BOJKI.

BERLIN, 25.4. Przywódca socjalistów niemieckich dr. Otto Wells przemawiał wczoraj w Kolonii wobec 50.000 słuchaczy. Wieczorem dr. Wells w towarzystwie prezydenta policji nadreńskiej dr. Baucknechtera udał się do znanej winiarni Deisa.

O północy, w chwili, gdy obaj opuścili winiarnię, do dr. Wellsa podbiegł jakiś mężczyzna i uderzył go kastetem w twarz. Cios był tak silny, że przywódca socjalistów upadł i stracił przytomność.

Towarzyszacy mu prezydent policji chciał napastnika zatrzymać, lecz w tejże chwili z ciemności wyłoniło się kilku mężczyzn, którzy wepchnęli go do winiarni, a następnie rzucili ze schodów. W piwnicy wywiązała się bójka z kelnerami, którzy musieli skapitulować.

Właściciel winiarni Deise zatelefonował po policję, która aresztowała wszystkich napastników. Okazało się, że organizatorem krwawego napadu jest hitlerowski poseł do Reichstagu dr. Ley.

BERLIN, 25.4. Na przedmieściu Wrocławia Steigart miejscowa organizacja socjalistyczna zorganizowała uroczyste przedstawienie w teatrze.

Podczas przerwy między aktami wpadli na scenę hitlerowcy, rozpedzili pałkami wszystkich widzów, zmasakrowali artystów, a dekoracje pocięli nożami.

Za duszę

ś.p. Antoniny z Zarskich DMOCHOWSKIEJ i córki jej STEFUNI

w bolesną rocznicę śmierci odbędzie się nabożeństwo żałobne dnia 26 kwietnia 1932 r. o godzinie 9 rano w kościele parafjalnym w Nowym Sielcu, na które zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych

3134

RODZINA.

NARADY POLITYCZNE

nad sprawami wewnętrznymi i zagranicznymi.

WARSZAWA, 25.4. Powszechnie panuje przekonanie, że obecnie nastąpi okres ożywienia w naszym życiu politycznym. Wskazuje na to zarówno powrót p. marszałka Piłsudskiego i tych ministrów, którzy bawili na urlopiach, jak odbyte wczoraj przez p. marsz. Piłsudskiego konferencje oraz zapowiedź narady h. premierów.

W polityce zagranicznej na pierwszy plan wysuwa się zagadnienie traktatu rumuńsko - sowieckiego, po którym mogłyby być już podpisane, parafowane traktaty polsko-sowiecki i francusko-sowiecki.

P. min. Zaleski odbył wczoraj w Genewie konferencję z komisarzem Litwinowem, a plk. Beck konferował w Warszawie z posem sowieckim Owsiejenką. Równocześnie nadchodzi z Genewy wiadomości o zamierzonej konferencji pomiędzy pp. Tardieu, Zaleskim, Litwinowem i Titulescu. P. Tardieu odgrywa tu rolę pośredniczącą, przyczem wedle pogłosek genewskich, wysunie on koncepcję pominięcia kwestji Besarabskiej w traktacie rumuńsko-sowieckim.

Jeśli idzie o konferencję p. marsz. Piłsudskiego z premierem Prystorem i ministrem skarbu Janem Piłsudskim, to do-

tyczyć one muszą niewątpliwie spraw budżetowych. Nawet oficjalny organ Ministerstwa przemysłu i handlu „Polska Gospodarcza“ wyraża przypuszczenie, że preliminowane wydatki w związku z zmniejszeniem wpływów będą musiały być zredukowane o jakieś 500 milionów. Wobec olbrzymiej kompresji wszystkich budżetów przypuszczają, że teraz trzeba będzie sięgnąć do budżetu Ministerstwa spraw wojskowych. Ciężkiej misji przedstawienia tej sprawy p. marsz. Piłsudskiemu podjął się podobno brat jego p. Jan Piłsudski, który, wedle pogłosek, jest również zwolennikiem porozumienia się sannaacji z kołami liberalnymi tak ze względu na sytuację polityczną we Francji, jak i finansową u nas.

Z kół miarodajnych potwierdzają wiadomość, że konferencja byłych premierów odbędzie się w poniedziałek na Zamku. Prof. Bartel ma wygłosić referat na podstawie materiałów, przedłożonych mu przez Ministerstwo skarbu.

W przyszłym tygodniu odbędzie się posiedzenie Rady ministrów. Prezes Rady ministrów Al. Prystor ma udać się do Belwederu dla odbycia narady z marsz. Piłsudskim.

Ważne dla robotników częściowo zatrudnionych.

WARSZAWA, 25.4. (Tel. wł.) Minister pracy i opieki społecznej przyznał na wniosek zarządu głównego Funduszu bezrobocia prawo do zasiłku na okres od 1 do 30 kwietnia tym robotnikom częściowo zatrudnionym, których zarobek tygo-

dniowy z powodu ograniczenia produkcji nie przekracza płacy umownej za 1 lub 2 dniówki w tygodniu. Zarządzenie dotyczy, między innymi, robotników kopalnianych na Śląsku i w Zagłębiu.

ROZSADY

WSZEKICH WARZYW I KWIATÓW

do nabycia

w firmie H. DIETEL Sp. Akc.
ul. Zeromskiego 2.

Zgłaszać się do portjera. 3171

Zuchwały napad NA ATTACHE FINLANDJI.

Onegdaj w nocy dokonano w śródmieściu Warszawy na ul. Marszałkowskiej zuchwałego napadu rabunkowego na attache wojskowego Finlandji plk. Svenssona. Około godz. 4.50 nad ranem napadło na plk. Svenssona sześciu ludzi, obezwładniło go i wtargnęło do bramy celem dokonania rabunku. Scenę napadu zauważył przejeżdżający taksówką kierowca i sprowadził policję. Gdy policjanci przybyli na miejsce, rabusiów już nie było. Plk. Svensson, nie znający języka polskiego, wskazał kierunek, w którym rabusie zbiegli. Ukradziono mu portfel z pieniędzmi, papierosnicę, złoty zegarek, płaszcz i kapelusz. Po kilku godzinach sprawców napadu aresztowano i przewieziono do urzędu śledczego, gdzie się okazało, że są to zmani kryminaliści.

Nowe uzdrowisko W MAŁOPOLSCE WSCHODNIEJ.

Departament służby zdrowia w Ministerstwie spraw wewnętrznych zamierza utworzyć nowe uzdrowisko państwowe w Szkle w Małopolsce Wschodniej. Znajdują się tam największe w Polsce źródła siarczane. Nowe uzdrowisko państwo we ma być otwarte częściowo jeszcze w nadchodzącym sezonie.

POWROCIE!

Dr. H. LIEBERMANspecjalista chorób dziecięcych, lampa kwarcowa
SOSNOWIEC, 3-go Maja 11, tel. 10-60 i 6-24,przyjmuje od wpół do 12-tej — 1-szej
i od 4-jej — 7-mej. — — — 3193**Dr. WŁODZIMIERZ KOWAL**

otworzył

KANCELARIĘ ADWOKACKĄ

w Katowicach, ul. Poprzeczna 10

tel. 28-18 i 8-23. 3014



W Genewie zebrali się znów najwybitniejsi politycy świata, by osobiście omówić problem rozbrojenia: premier Mac Donald, kanclerz niemiecki dr. Brüning, minister Stimson (Stany Zjednoczone), premier francuski Tardieu, włoski min. spraw zagr. Grandi.

CHMURY NAD DALEKIM WSCHODEM 600 SAMOLOTÓW SOWIECKICH POD WŁADY WOSTOKIEM.

LONDYN, 25.4. — Japoński minister wojny gen. Araki, podczas bankietu w Osaka oświadczył, że niezłomna Japonia nie zmieni orientacji i nie ugnie się pod żadnym naciskiem, ze strony Lig Narodów, Stanów Zjednoczonych, czy też Rosji sowieckiej. Japonia będzie się przeciwstawiała w sposób możliwie energiczny zastosowaniu układu dziesięciu mocarstw w Mandżurji. Obowiązkiem narodu japońskiego jest skolonizowanie terenów mandżurskich i wprowadzenie tam cywilizacji. Rząd japoński chętnie będzie współpracował z rządem mandżurskim, o ile ten ostatni złoży dowody dobrej woli.

LONDYN, 25.4. — Rząd mandżurski podaję edyktownie o władomości, że chiński delegat przy Lidze Narodów, dr. Wellington-Ko, należący do składu komisji, która w dniach najbliższych ma zacząć badania stosunków w Mandżurji, nie będzie przepuszczony przez granicę. W razie, gdyby dr. Wellington-Ko przekroczył kolejną wschodnio-chińską i stanął na terytorjum mandżurskim, będzie natychmiast aresztowany i stracony na podstawie prepsów o sądach doradczych.

Oświadczenie rządu mandżurskiego wywołało wśród członków delegacji

U ludzi cierpiących na żołądek, kiszki i przemianę materii, stosowanie naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa” pobudza prawidłowość funkcji narządów trawienia i kieruje odżywcze dla organizmu soki do krwiobiegu. Żądać w aptekach i drogeriach.

ci Ligi Narodów, bawiących obecnie w porcie Dairen, walcie wzburzenie. Przewodniczący oświadczył, że komisja nie wyjedzie do Mandżurji, póki wszyscy jej członkowie nie otrzymają zapewnienia nietykalności. W tej sprawie przewodniczący wysłał wczoraj depeşe do Ligi Narodów w Genewie.

LONDYN, 25.4. — Sztab japoński

komunikuje, że władze sowieckie gromadzą w rejonie władystockim wojska wszelakich rodzajów broni. Zwłaszcza lotnictwo jest bezustannie wzmacniane. Między Władystockiem a Nikolsk-Usuryjskiem stoi w pogotowiu 600 samolotów sowieckich. Hangary są bardzo zrocznie zamaskowane, gdyż technicy sowieccy budują je na skrajach lasów.

Coty zrujnowany?

Jak dorobił się najbogatszy Francuz.

PARYŻ, 25.4. Na łamach prasy paryskiej coraz częściej ukazują się niepokojące wiadomości o stanie interesów miliardera francuskiego, Coty'ego, którego „Liberte” nazywa francuskim Kreugerem. Redaktor tego dziennika, Kamil Aymard, wyjaśnia, w jaki sposób Coty doszedł przed paru laty do olbrzymiego majątku. Posiada mianowicie 4 fabryki perfum we Francji, w Anglii, w Ameryce i w Rumunii p. f. „Coty”. Aby móc powiększyć swój kapitał Coty utworzył specjalne towarzystwo akcyjne w Szwajcarii pod nazwą „Opil”, które miało na celu handel akcjami 4-oh fabryk Coty'ego po 45 dolarów za sztukę. Amerykański bank „Leyman Brother” wprowadził te akcje na giełdę nowojorską po 78 dolarów. Akcje te skoczyły w krótkim czasie do 89,1 dol. Amerykańskie towarzystwo Coty'ego powinno było dać 10

proc. dochodu, tj. około 400 milionów franków rocznie, gdy jednak, wskutek oszukańczych manipulacji, takiej dywidendy nie wypłacono, akcje te spadły do 17,8 dol.

W podobny sposób wprowadził Coty akcje swego towarzystwa francuskiego na giełdę paryską, przy czym nominalne akcje 100-frankowe sprzedawał prowincjonalnym bankom francuskim po 900 franków. Akcje te podskoczyły następnie na 1,175 franków, a w chwili obecnej sprzedawane są zaledwie po 200 franków. W samej Francji Coty zarobił 4 miliardy franków, a obecnie stoi na progu zupełnej ruiny finansowej.

Te rewelacje o Cotym prawdopodobnie dyktowane są walką wyborczą, gdyż miliardier bierze czynny udział w kampanji wyborczej do Izby deputowanych po stronie prawicy.

Na pokładzie „Chaco” ZAPOWIĘDZ WIZYTY W POLSCE.

PARYŻ, 25.4. Reporterowi „Matin” Gerville Reachowi udało się dostać na statek „Chaco”. Jest to niewielki statek o wyglądzie militarnym, przystrojony oryginalnymi flagami: suszącymi się na słoiu koszulami.

Gerville Reach przyjęty był przez kapitana parowca, Feliksa Atarzi, który do broduśnie pokpiwał sobie z imaginacji dziennikarzy. „Chaco” — oświadczył Atarzi — pozostaje w Barcelonie od 9-go kwietnia i przez cały ten czas nie opuścił portu. Kapitan zaznaczył, że przestępców było na okręcie 112, ludzi nie bardzo ciekawych i dość pospolitych, a w każdym razie b. posłusznych, od czasu gdy się znaleźli w tem pływającym więzieniu. W Kadyksie wysadzono na ląd 49 więźniów, w Genui 14. Pozostaje jeszcze 15 więźniów, tj. tyłu, ilu jest oficerów w sztabie okrętu.

„Chaco” wyruszy w dalszą drogę po otrzymaniu rozkazów od rządu argentyńskiego. Udaje się on do Anglii, dokąd odwiedzić więźnia Cohna, a następnie odstawi do Polski pewną liczbę osób, którym „powietrze argentyńskie nie służy”.

Pomieszanie zmysłów Z POWODU WYGRANIA NA LOTERJI.

ŁÓDŹ, 25.4. — Zamieszkały przy ulicy Dolnej 15 Franciszek Kozubski od szeregu lat grał na loterji, wierząc, iż kiedyś uśmiechnie mu się szczęście. Nadzieje te nie zawiodły go. Ostatnio na numer jego padła wygrana 20.000 zł.

Wygrana tak go oszołomiła, że zaczął tracić zmysły. Zaczął bredzić na temat zużycia pieniędzy na fantastyczne plany, a wreszcie poczał podejrzewać rodzinę, że chcą go zamordować, aby zabrać jego pieniądze.

Wczoraj dostał Kozubski ataku furji, podczas którego zdemolował mieszkanie oraz pobit żonę i dzieci. Szaleńca musiano ulokować w szpitalu dla umysłowo chorych w Kochanówku.

Tragiczny los NAUCZYCIELI.

Przed gmachami szkół średnich w Łodzi zauważyć można od szeregu dni codziennie większą grupę ludzi, rozkładających wychodzącym ze szkoły uczniom młodszych klas, jakies ulotki. Są to nauczyciele bezrobotni, którzy w ten sposób starają się otrzymać lekko prywatne, zachwalając w ulotkach swe metody nauczania, przy czym przeliczują się wzajemnie co do cen, wahaających się od 1 zł. do 50 gr. A są wśród nich ludzie przeważnie ze średnim, a nieraz i wyższym wykształceniem, którzy całe życie poświęcili zawodowi nauczycielskiemu a dziś żebrzą o lekko — za 50 gr.

Rozmyślenia o naturze ludzkiej i loterji.

Dziwną rzeczą jest loteria. Jest ona spodem pierwotnym najbardziej fantastycznych, przemawiających do lotniej wyobraźni ludzkiej, i czegoś wręcz przeciwnego. Kształki kaprys losu w loterji jest jakby zwielokrotnieniem życia ludzkiego — wszystko tu i tam zależy od przypadku. A jednak, jednak ta sama loteria da się ująć w karby cyfr, pewników i matematycznych prawideł.

Owa nieuchwytność, zda się i zmienność meciści się w zgóry oznaczonych wynikach. Mimowoli nasuwa się pytanie, czy tak jest w życiu? Czy wszystko to co nas spotyka jest postanowione i przeznaczone i czy tu także w tej grze zwyciężyciel „co drugi los wygrywa”? A nam ślepcom wydaje się, że to my sami tworzymy nasz los, lub, że los nas właśnie obdarza — kto wie...? Może jest jakiś zgóry obmyślony plan. Przecież jest coś urodzielsko-czarującego w tej grze o szczęście.

Każdy z nas tęskni do niespodziewanego i nieoczekiwanego uśmiechu fortuny.

Każdy, skrycie czy otwarcie, marzy o tem, by raz bezpośrednio zetknąć się ze „swem” szczęściem, by znaleźć sprawdzian obiektywny swego losu.

Pragnienie to jest drugą naturą ludzką. Rozumiecie dobrze te słabości psychiki ludzkiej te państwa, które urządzają u siebie loterie. Jest ona zadośćuczycieniem, prawdą, namietnościom człowieka, lecz namietności te skupiają i niejako regulują w najbardziej humanitarny, najbardziej korzystny dla Państwa i dla owej wiecznie poszukującej szczęścia ludzkości sposobem.

Ba, i każdorazowy plan loterji państwowej wymaga owej wnikliwości czujności żeby wszystkim dogodziła. A rzecz to niełatwa. Jedenby chciał „niech wygrana będzie wielka, jak wspaniały meteor, rzadka, ale ośniewiająca ogromną”. Inny uszczęśliwby całą ludzkość: „niech będą małe wygrane, ale dużo ludzi niech na tem skorzysta”.

I pomyśleć, że nowy plan 25-ej loterji rozwiązuje te biegunowe sprzeczności „I wilk syty i owca cała”.

Chcesz i masz szczęście, to i milionik do kalety zgarniesz. Owszem, tylko już i warunki dla takich twarde. Taki musi poczekać do głównej wygranej 500 tysięcy złotych, aż do ostatniego dnia, klasy V-jej to mu dołożą jeszcze za cierpliwość 200 tys. złotych premij, mało tego zabiorą jeszcze 50 premij po 10 tysięcy i synną wszystko temu szczęśliwcowi.

Niech zabiera okragłutki milion. A jeśli spieszysz się komuś z wygraną i do końca nie zdziery, pocieszysz się przecież niebylejaką sumką 300 tysięcy, a za to innego cierpliwcom 50-ciu ostatnim, którzy wytrwali do ostatniego dnia kl. V-jej słusznie nagrodzą po 10 tysięcy każdemu z osobna przypadają.

A i w 4-eh pierwszych klasach, też sprawiedliwie, wygrasz bowiem dnia pierwszego 60 tysięcy — dobre i to, za to 40-tu ostatnich graczy cieszyć się będą skromnymi tysiącami dnia drugiego. Poczekaasz „do jutra” — całe sto tysięcy dla ciebie.

Jednym słowem plan świętny i niezawodny.

Iluz to marzycielu pociągnie.

Bo czyż to nie druga nasza natura, ta nasza Loteria Państwowa.

Losy do I-iej klasy

Polecają znane Kolektury

JOZEFA HLAWSKIEGO

w Sosnowcu, ul. 3-go Maja 23,
w Będzinie, ul. Malachowskiego 1,
w Zawierciu, ul. 3-go Maja 1,
w Grodźcu, ul. Kościuski 3,
w Dąbrowie Górniczej, ul. 3-go Maja 4.

Cena losów:
cały — zł. 40. pół — zł. 20. ćwierć — zł. 10.

Prof. Rybarski w Sosnowcu

Interesujący wykład o przyszłości gospodarczej.

W dniu wczorajszym w sali Stowarzyszenia techników w Sosnowcu wygłosił prof. Roman Rybarski, poseł na Sejm i prezes klubu sejmowego Sironictwa Narodowego prelekcję na temat kryzysu gospodarczego i przewidywań związanych z tem na przyszłość. W salach Stowarzyszenia techników zgromadziło się około 200 osób. Po zagajeniu przez prezesa Izby przemysłowo-handlowej inż. Stanisława Gadowskiego prof. Rybarski scharakteryzował najważniejsze objawy panującego kryzysu oraz główne przy czyny powodujące ten kryzys, wskazując, że jedną z najważniejszych przyczyn to zbyt silny wzrost interwencjonizmu państwowego.

Zastanawiając się nad rozwojem stosunków gospodarczych na przyszłość prelegent stwierdził, że formy gospodarcze pomimo istnienia szeregu i pozornie bardzo licznych odmian dadzą się podzielić na dwie zasadnicze podstawowe grupy: gospodarstw o partych na zasadach indywidualizmu gospodarczego, własności prywatnej i na t. zw. planowej gospodarce w tej chwili mającej niemal pełny wyraz w Rosji sowieckiej.

Omówiwszy następnie stosowanie tych dwóch zasadniczych form gospo-

darczych w różnych krajach większym lub mniejszym stopniu, skutki zastosowania tych różnych form na tle kryzysu prof. Rybarski stwierdził, że planowa gospodarka jest eksperymentem, który w konsekwencji doprowadzić musi do smutnych następstw, do bankructwa. Społeczeństwo mające ambicję decydowania o własnych losach musi wybrać drogę, po jakiej chce krocyć. Nie można w obecnej chwili zastanawiać się nieświadomością lub w sposób oportunistyczny postępując, teoretycznie hołdować innemu pogładowi, a w praktyce popierać inny. Mając świadomość co jest dobre, a co złe społeczeństwo może i musi zdecydować o własnym losie, w przeciwnym razie, gdy biernie poddawać się będzie rzekomemu fatalizmowi, nie powinno mieć pretensji do nikogo, bowiem samo swym biernym stanowiskiem przyczyniło się do utrwalenia takiego czy innego stanu rzeczy.

Wykład prof. Rybarskiego zebrani nagrodzili rzęstem oklaskami, poczem po krótkiej dyskusji przewodniczący zamknął zebranie dziękując prof. Rybarskiemu za przybycie i wygłoszenie tak ogromnie interesującego wykładu.

HITLER CZY KOALICJA WEIMARSKA?

Uwagi o dzisiejszych wyborach w Prusach.

Dziś 24 kwietnia pięć szóstych ludności Rzeszy Niem. znów stanie do urn wyborczych z racji wyborów do sejmów krajowych nie tylko w Prusach, ale i w następujących krajach związkowych: w Bawarii, Wiertembergii, Badenii, Anhalcie i Hamburgu.

Z punktu widzenia polityki ogólnej Niemiec najważniejsze są oczywiście wybory w Prusach, na nie też przede wszystkim zwrócona jest uwaga zagranicą. Od wyników wyborów niedzielnych zależy będzie z pewnością nie tylko władza nad potężnym aparatem policyjnym Prus i decydujący głos w Radzie państwowej, ale w ogóle dalszy rozwój polityki niemieckiej. Jest rzeczą więc niemożliwą, aby rząd kanclerza Brueninga w dzisiejszym swym składzie utrzymać się mógł przy władzy, o ile np. premierem pruskim zostanie przedstawiciel narodowych socjalistów.

Dotychczasowym premierem pruskim jest socjalista, Otto Braun. Swoją odpowiedzialny urząd piastuje on przeszło lat 12. Na czele t. zw. koalicji weimarskiej, obejmującej ugrupowania polityczne od socjalistów aż po niemiecką partję ludową (Deutsche Volkspartei) sprawował on rządy w Prusach prawie bez przerwy, wytrwale i konsekwentnie utrwalając w swojej domenie republikański i demokratyczny porządek rzeczy. W rezultacie... szanse Hitlera w Prusach wzrosły ostatnio bardziej, niż w jakimkolwiek innym kraju niemieckim.

Przypatrzmy się bowiem uważnie ostatnim cyfrom, ilustrującym przebieg wyborów prezydenckich w Niemczech. Są one tak wymowne, że starczą za wszelkie komentarze.

W Prusach manowce otrzymał marszałek Hindenburg głosów 11,45 milionów, co wyniesie razem 51 procent wszystkich głosów, przeciwnicy zaś jego tj. Hitler i Thälmann razem głosów 10,66 milionów, co wyniesie 49 procent wszystkich głosów. W innych częściach Niemiec stosunek tych głosów przedstawiał się dla marszałka Hindenburga znacznie korzystniej. Tak więc np. w Bawarii marszałek otrzymał głosów 2.627.000, Hitler tylko 1.564.000, Thälmann 225.000, a więc w procentach: Hindenburg 62, Hitler 32, Thälmann 5,55. W Wiertembergii Hindenburg otrzymał 60 proc. wszystkich głosów Hindenburg — 59, Hitler — 35, Thälmann 6. Większość więc Hindenburga w Prusach była stosunkowo bardzo mała, widocznie więc rządy premiera Brauna, mimo to, iż jest to człowiek z pewnością zasłużony, dosyć się już wyborcom pruskim zażyczyły i przejadły.

Przy ocenie sytuacji w Prusach trzeba przytem pamiętać o tem, iż koalicyjny gabinet Brauna opiera się na niezmiernie kruchych i wadliwych podstawach. Stosunki w Landtagu pruskim przedstawiają się lezbowo, jak następuje:

Na 450 deputowanych koalicja weimarska rozporządza zaledwie 250 głosami, z czego stanowią: socjaliści 157, centrum 71, niem. partja państw. 22.

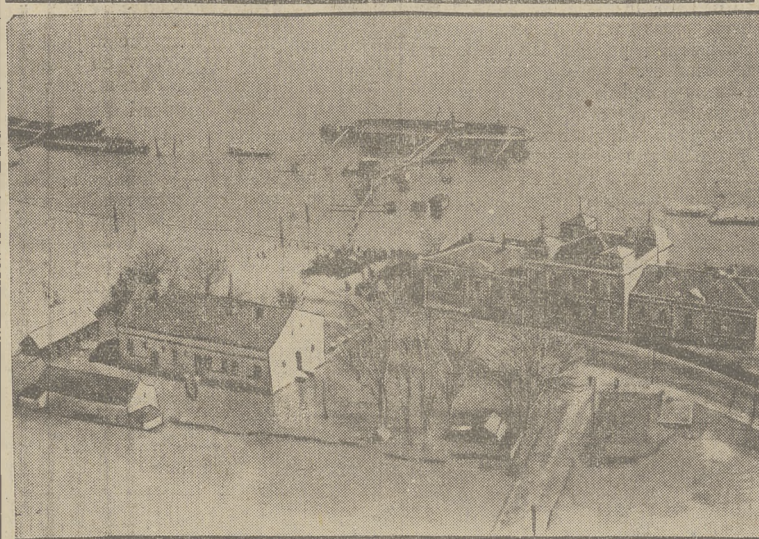
Opozycja natomiast ma 220 głosów, z czego: niem. nacjonalisci 71, komunisty 48, niem. partja lud. 40, narod. socjal. 7 itd. itd.

Jest rzeczą oczywistą, iż wybory przyniesie dzisiejsze muszą zasadnicze przesunięcia w tym stanie rzeczy. Narodowi socjaliści wzmacnią bez wątpienia swój stan posiadania, czy jednak do tego stopnia, aby mogli stworzyć własny rząd? A jeżeli nie, to z kim ewentualnie wejdą w koalicję przeciw dzisiejszym grupom rządowym? Z komunistami czy z centrum i z niemiecką partją ludową, jak o tem powszechnie dziś w Berlinie mówią? Niemiecka partja ludowa, reprezentująca interes wielkiego przemysłu niemieckiego, w wyborach prezydenckich poszła zwartą ławą za marszałkiem Hindenburgiem, czy jednak pójdzie teraz również solidarnie za socjalistą Braunem? Na czyj koszt nastąpi wzrost głosów narodo - socjalistycznych?

Na wszystkie te pytania odpowiedź nie jest łatwa. W wyborach prezy-

deneckich niezmiernie ważną rolę odgrywała osoba samego marszałka Hindenburga, stanowiąca nieobliczalny czynnik emocjonalny, którego wielkości nie można było zgrywać ani przewidzieć ani wymierzyć. Co będzie teraz, kiedy, po stronie przeciwników

Hitlera niema nikogo rozporządzającego takim osobistym autorytetem, jak sędziwy marszałek?... Prognoza wyborów dzisiejszych nie jest zatem, łatwa, a wybory pruskie mogą przynieść niespodzianki zgoła sensacyjne.



POWÓDZ WIOSENNA W JUGOSŁAWJI.

Na ilustracji widzimy dworzec kolejowy w Sabac wśród fal rozlanej rzeki Sawy, która zatopiła wielką przestrzeń kraju i pozbawiła dachu nad głową 25.000 mieszkańców.

Sowieckie przygotowania wojenne

Donoszą z Rosji, że w związku z zaostrożoną sytuacją w Mandżurji na całym terenie Sowietów wzmożła się akcja zbrojnego pogotowia. Agituje się za pełnym uzbrojeniem ludności, straszy się przyniermem wojskowym japońsko - polskiem.

W czasie kongresu związków zawodowych w Moskwie po przemówieniu Molotowa na temat możliwości wojny wielu mówców oświadczyło, że 17 milionów członków związków zawodowych musi być gotowych do mobilizacji na wypadek konieczności obrony kraju.

Jak słyhać dalej, wszyscy komuniści w wieku popisowym znajdują się maszą w zbrojnym pogotowiu.

5 milionów członków organizacji młodzieży komunistycznej i większość z pośród 6 milionów członków rosyjskiej partji komunistycznej uważają ćwiczenia wojskowe jako jeden z najważniejszych punktów swej działalno-

ści partyjnej.

Również na odbytem niedawno posiedzeniu Ossoawjachimu, t. j. komunistycznego stowarzyszenia lotniczego i obrony chemicznej, postanowiono organizację tę liczącą 12 milionów członków zreorganizować w formie, która by się równała postawieniu na stopie wojennej.

Także w szkołach, fabrykach i innych instytucjach państwowych odbywają się ćwiczenia wojskowe i nauka obchodzenia się z maskami gazowymi. W ten sposób niemal cała ludność zdolna do broni znajduje się w ostrym pogotowiu. Wyjątek stanowią tylko ci, którym zabroniona wstępu do armji czerwonej.

Wszystkie te przygotowania wojenne wskazują na coraz groźniejsze zaostrożanie się konfliktu rosyjsko-japońskiego i na niebezpieczeństwo ewentualnie bliskiej wojny na Dalekim Wschodzie.

Kontrola policji nad bractwami religijnymi.

W „Życiu i Pracy”, piśmie tygodniowym djeceży Łomżyńskiej, czytamy (num. 16 z dn. 17 bm.) pod nagłówkiem: „Kontrola policji nad religijnymi bractwami” co następuje:

„Otrzymaliśmy od kilku księży proboszczów alarmujące wiadomości, że w ich parafjach, policja spisuje po domach te osoby, które należą do bractw kościelnych; wypytuje się o pisma, jakie parafianie czytają, i o osoby, które należą do zarządów stowarzyszeń katolickich. W związku z tem mówi się o opodatkowaniu członków bractw podatkiem państwowym. Księża proboszczowie wspominają o

wielkiem zdziwieniu parafjan, a nawet oburzeniu, że już nawet sprawy religijne podlega się pod kontrolę policyjną. Na zapytanie księży proboszczów, uważamy, że policja nie ma prawa niepokojenia parafjan co do ich spraw religijnych i parafianie nie potrzebują dawać policji żadnych takich informacji. Jeśli władzom państwowym potrzebne są jakie wiadomości co do tego, mogą się zwrócić o nie do władz kościelnych. Do czego my jeszcze dojdziemy, przy stosowaniu takich metod?”

Bez komentarzy.

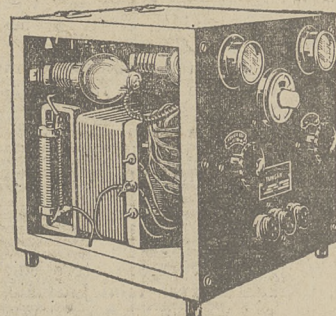
Komunikacja lotnicza handlowa i turystyczna.

Komunikacja lotnicza dla celów handlowych i turystycznych ogromnie się rozwinęła w ostatnich latach. Pierwsze miejsce wśród państw, posiadających rozwiniętą szeroko sieć linii lotniczych, zajmują Stany Zjednoczone, które wykazały się cyfrą 685 aeroplanów handlowych i zgorą 6000 aeroplanów pasażerskich. Drugie miejsce zajmuje Wielka Brytania z Dominjami, która posiada 128 aeroplanów handlowych i 400 turystycz-

nych, potem idą kolejno: Francja — 273 jednostki handlowe i 350 turystycznych, Niemcy — 225 jednostek handlowych i 200 turystycznych, Włochy — 65 jednostek handlowych i 200 turystycznych.

Ogólna ilość aeroplanów handlowych na całym świecie sięga cyfry 1800 jednostek według danych, dostarczonych Lidze Narodów. Cyfra ta pozostaje niezmiernie daleko w tyle w porównaniu z awiacją wojskową,

ALS-THOM



WYROB FRANCUSKI

prostowniki „Tungar”

(przetwarzają prąd zmienny na stały)

dla: garaży

kła

askól (laboratorja)

elektrolizy

i radja

2256

Katowice, Dworcowa 16

Tel. 22-29.

Sprzedaż wyłącznie hurtowa

Ządajcie katalogów C.

która dysponuje ogromną ilością aparatów, a jak stwierdzają to dane oficjalne genewskie sięga w W. Brytanji np. 2.297 aparatów, we Francji 1.700, w Japonji — 1939, w Stanach Zjednoczonych — 1.732 itd.

Największy budżet lotniczy państwowy (dla celów wojskowych) posiadają, według danych Ligi Narodów, Stany Zjednoczone, które wydają na lotnictwo wojskowe 2.807 milionów franków, a z kolei Wielka Brytania, która na ten sam cel poświęciła w r. 1931 sumę 2.400 milionów franków.

Z DNIA.

FRANCJA, A POLSKA.

Znany francuski publicysta Bainville oświadczył w wywiadzie, udzielonym korespondentowi „Kurjera Warszawskiego”:

„Szczerym przyjacielom francuskim Polski wolno, mojem zdaniem, wyrazić życzenie: niechaj jedność narodowa dokonana się u was możliwie najszybciej, niechaj jedność ta składa się z możliwie największej liczby meków politycznych i możliwie największej liczby partji politycznych. Im przedziej Polska zbliży się do rzeczywistej jedności narodowej, tem łatwiej upora się z trudnościami (które osaczają dzisiaj nawet najsiłniejsze państwa), tem mniej będzie wystawiona na uderzenia wrogów i na krytyki tych, co tylko szukają okazji, żeby nie być więcej waszymi przyjacielami”.

Na pytanie, czy rząd jedności narodowej mógłby liczyć na pożyczkę francuską, odpowiedział Bainville:

„Pożyczka, jakiej udzieliłoby ostatnio Czechosłowacji (900 milj. franków), odpowiada twierdząco na pańskie pytanie. Jest rzeczą pewną, że większość Francuzów byłaby szczęśliwa, gdyby mogła liczyć i opierać się na Polsce naprawdę silnej i naprawdę zjednoczonej, i nasz własny interes narodowy dyktowałby nam obowiązek nie tylko wspomaganja, ale i aworizowania Polski dobrze rządzonej i spokojnej duchowo. Muszę wszakże dodać, że w ciągu ostatnich lat nagromadziliśmy w Europie tak olbrzymie kolekcje rozczarowań, że teraz przeważa we Francji sceptycyzm. Wobec tego pozwalam sobie wyrazić drugie życzenie: niechaj Polska zacznie od utworzenia u siebie wspólnego i solidarnego frontu politycznego na wewnątrz i na zewnątrz, a zapewniam pana, że będziemy mieli wszelkie prawa domagać się od nas pomocy, my zaś nie będziemy mieli żadnej racji pomocy tej wam odmówić”.

ZŁY PRZYKŁAD.

Jak donosi „Kurjer Lwowski”, wydział powiatowy w Drohobyczu dysponuje gotówką, dochodzącą do 200 tysięcy złotych (z energicznie ściąganych podatków). Przewodniczący wydziału powiatowego starosta Emyrk postanowił wymienić te gotówkę złotową na dolary lub franki szwajcarskie (tak na wszelki wypadek) i w tym celu wyjechał do Warszawy, przekazując sobie 180 tys. złotych przez Bank Gospodarstwa Krajowego. Efekt tego osobiwego kroku starościńskiego był natychmiastowy. Ludność Drohobycza niepokoi się o swe oszczędności złotowe, niektórzy zapopatrują się w obce waluty. Jest rzeczą ciekawą, od kogo starosta Emyrk otrzymał odpowiednie wskazówki.

Wulkany czynne i śpiące.

Straszną katastrofą wybuchów wulkanicznych w krajach Ameryki południowej — zwróciła znowu uwagę całego świata na ten groźny żywioł, dający znać o sobie raz po raz w rozmaitych krańcach świata.

Geologowie wyróżniają trzy typy wulkanów, zależnie od ich czynności wubuchowej i materiału, który wyrzucają.

Najpospolitszy jest typ Wezuwujusza.

Wybuch jego poprzedza trzesienie ziemi, wulkan zaczyna silnie dymić, a z krateru wydobywają się gazy, zawierające kwas solny, siarkowodor, chlor, dwutlenek siarki, dwutlenek węgla, wodór, chlorki ziem alkalicznych itp. Następnie pęka dno krateru, wydobywa się słup pary, dymu i popiołu w kształcie spirel. Popiół zmieszany z wodą opadając tworzy błotniste namul, który zalewa całe osady i miasta, tak jak to się zdarzyło w 79 r., kiedy wybuch Wezuwujusza zasypał Pompeje i Herkulanum.

Inny typ stanowią

wulkany eksplozywne

jak np. Rollata na wyspie Krakatau i Mont Pele na wyspie Martinice. Wulkany te wyrzucają niewiele lawy i popiołu, lecz zato olbrzymią ilość gazów, które rozpylają materiał skalny i wypychają go z szaloną siłą w górę. Gazy te przebijają przez skałę kanały rozrzucone u szczytu w kształcie lejków. W wygasłych tego rodzaju wulkanach w Afryce Południowej znajdują się diamenty.

Trzeci typ stanowią wulkany, tworzące nie stożki, lecz jakby płaskowyzę z olbrzymimi kraterami wypełnionymi rzadką lawą. Do tej grupy należą wulkany Hawajskie, wulkan Stromboli na wyspach Liparyjskich oraz wulkany w Kordyljerach i Andach.

W Europie

wygasłe wulkany

ścinieją we Francji (wyzyna Auvergne), we Włoszech pod Neapolem, w Grecji — na wyspach Egejskich, w Niemczech — góra Eifel, w Polsce góra Wzár i Bryjarka, w Pieninach oraz góra św. Anny na Górnym Śląsku.

Jak się zdaje, katastrofa wulkaniczna, która nawiedziła Południową Amerykę, należy do największych tego rodzaju katastrof w historii, przynajmniej co do przestrzeni.

Lotny popiół,

który zasypał miasta amerykańskie, jest równie groźnym albo i groźniejszym, niż lawa. Świadczą o tem liczne wypadki w przeszłości, od losu Pompei, zasypanej przez popiół z Wezuwujusza począwszy.

Także największe katastrofy wulkaniczne w naszych czasach spowodowane były przez popiół. Pierwszeństwo wśród nich przyznaje się np. wybuchowi wulkanu Mont Pele

na wyspie Martinice,

który w roku 1902, w sam dzień Wniebowstąpienia Pańskiego zniszczył miasto Sainte - Pierre.

Była to katastrofa o wiele większa, niż zeszłoroczne straszne zniszczenie amerykańskiego miasta Managuá, sto-

licy środkowo-amerykańskiej republiki Nicaragua, większa, niż wybuch wulkanu w Krakatau, który pograżył w Oceanie całą wyspę ze wszystkimi, co się na niej znajdowało. Z katastrofy miasta Saint-Pierre na Martinice

ocalało tylko dwóch ludzi,

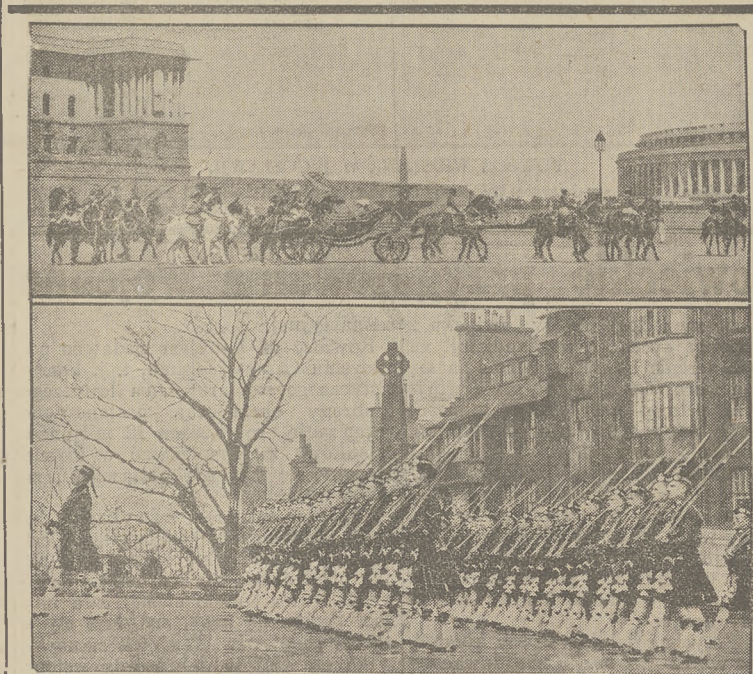
z ogólnej liczby 28 tysięcy mieszkańców. Był to mianowicie, znajdujący się podówczas w więzieniu murzyn Luis Ziparis i pewien szewc, nazwiskiem Compere.

W samo południe z wnętrza wulkanu odezwały się straszliwe huki i z krateru podniosła się olbrzymia chmura, rozświetlana olbrzymimi błyskawicami. Chmura ta z błyskawiczną szybkością zwała się na ziemię, pokryła całe miasto rozpalonym popiołem i zatrzymała się w pobliżu położonej na południe miejscowości Le Carbet. Od wulkanu do miasta Saint-Pierre chmura przebyła przestrzeń w czasie krótszym, niż jednej minuty z szybkością przeszło 1.500 stopni Celsjusza.

Co jest przyczyną wybuchów wulkanicznych, nauka jeszcze definitywnie nie odpowiedziała. Istnieją dwie teorie: Jedna dawniejsza, która twierdzi, że wewnątrz ziemi jest płynne i rozpalone i że gazy tej płynnej masy, od czasu do czasu, nabierają takiej prężności, że wyrzucają popiół i rozpaloną lawę nazewnajtr. Wedle drugiej teorii, wskutek olbrzymiego ciśnienia wewnątrz ziemi jest twarde jak diament, co ma potwierdzać szybkość przenoszenia się fal głosowych przez środek kuli ziemskiej. Pomimo to

w środku ziemi

panuje niesłychanie wysoka temperatura, a jeżeli wskutek jakiegoś przesunięcia się warstw wspomniany nacisk gdzieś się zmniejszy, owa twarda masa nagle zamienia się na płyn ognisty i wybucha. A o to przesunięcie nie trudno, bo wulkany znajdują się przede wszystkim w górskich okolicach na t. zw. „szwach ziemi” t. j. w miejscach, gdzie skorupa ziemska jest najsłabsza i najbardziej narażona na przesunięcia.



TRADYCYJNY CEREMONIAŁ BRITYJSKI

Ugóry uroczysty wyjazd wicekróla Indyj na otwarcie parlamentu w Delhi. U dołu — zmiana warty przed zamkiem królewskim w Edinburghu (Szkocja).

„Kapitan śmierci”. Dziwne fatum marynarza.

W cichym, małym domku na wyspie Guernsey zmarł w tych dniach kapitan angielski marynarki handlowej, Charles Leach, znany swego czasu we wszystkich portach świata pod nazwą złowróżbną „kapitana śmierci”.

I rzeczywiście, dziwne jakiegoś fatum prześladowało tego marynarza, wszystkie bowiem okręty, które dowodził, albo rozbiły się o skały powodnie, albo też padały pastwą ognia, albo osiadały na mieliznach, albo wreszcie tonęły podczas burzy.

Zagłowiec „Geraldine”, na którym Leach stanął po raz pierwszy w charakterze kapitana, już w dwa dni później, wypłynąwszy w Southamptonu, natrafił na mgłę i rozbił się o skały nadbrzeżne. To był początek fatalnej kariery Leacha. Każdy z następnych okrętów, jakimi dowodził, nie powracał już do portu. Doszło w końcu do tego, że żaden marynarz angielski nie chciał służyć na okręcie, dowodzonym przez „kapitana śmierci”. Leachowi zatem nie pozostawało nic

innego, jak tylko opuścić Anglię. Ale nie opuszczało go fatum. W jakimkolwiek kraju obejmował dowództwo okrętu — wszędzie okręty przez niego dowodzone, można było uważać za przepadłe. A rzecz dziwna, że podczas wszystkich tych katastrof uchodził z życiem. W ten sposób przeżył trzydzieści dwie katastrofy okrętowe. Wreszcie więc, nie chcąc przynieść nieszczęścia innym, postanowił porzucić swój zawód. Ale przyszła wielka wojna. Człł się więc w obowiązku pośpieszyć do szeregów obrońców ojczyzny. Powierzono mu dowództwo okrętu do zakładania min podwodnych „Mary Walter”. Ale tej samej nocy, w której objął służbę na „Mary Walters”, statek ten wyleciał w powietrze.

I tym razem Leach ocalał, ale tak wziął do serca tę ostatnią katastrofę że więcej już nie próbował igrać z losem i wycofał się do niewielkiego domku, jaki posiadał na wyspie Guernsey, gdzie też życie zakończył.

KĄCIK DLA PAŃ.

Bluzki wiosenne.

Bez bluzki dzisiaj obyc się niepodobna: kostjum jest niezbędny na wiosnę, a bluzka ze spódniczką oddaje nieocenione usługi. Tamim kosztem można mieć parę ubiorów na różny użytek, a o ten koszt przecie tak bardzo dzisiaj chodzi. Trzeba korzystać z tego, że moda dzisiejsza jest praktyczna, co się nie tak często zdarza.

A zatem, do tej samej spódniczki należy mieć parę bluzek. Przedewszystkiem tak modną dziś włóczkową, ręcznej roboty z cienkiej włóczki, oczywiście kolorową, w kolorze dobranym tonem do spódniczki. Koło szyji, na plecach i na rękawach — to ostatnie zresztą niekoniecznie — w innym kolorze, aby stworzyć coś w rodzaju kołnierza. Modne połączenia: rdzawe w dwóch odcieniach — ciemny i jasny, czarny z błękitnym, czarny z seledynowym, różowym. Na chłodniejsze dni pod kostjum, do biura, do noszenia w domu, jest to rzecz nadzwyczaj praktyczna i ładna. Nosi się z paskiem skórzanym, lakierowanym, lub zamśwonym.

Pozatem trzeba oczywiście mieć bluzkę jedwabną, białą lub kolorową. Figarko bez rękawów, z tego samego materiału, co spódniczka, tworzy komplet, w którym można pójść wszędzie: na wizytę, do teatru, na koncert. Spódniczki nosi się trochę dłuższe, niż do połowy łydki, czyli nie się prawie nie zmieniło. Kłoz jest zaledwie dostrzegalny w układanych fałdach, tyle tylko, aby sylwetka nie była zupełnie równa i miała zgrabną linję. Modne materiały: crispella, diagonalne, wełniana crepe georgette.

Rękawki bluzek zwłaszcza krótkie: bułki, albo gładkie, dochodzące do łokcia. Sezon obecny jest jednak na nie trochę za chłodny, dlatego lepiej zostawić je na późniejszą wiosnę i lato, kiedy będą panować niepodzielnie, a narazie nosić jeszcze bluzki z długimi rękawami, nie naśladować ślepo mody francuskiej, zastosowanej do znacznie cieplejszego klimatu.

Tam jednak, gdzie są krótkie rękawki, muszą być długie rękawiczki. Oczywiście w teatrze, na koncercie itd., nie w domu i przy pracy. Jeśli chodzi o eleganckie ubranie, długie rękawiczki są nieodzowne.

Moda obecna krótkich rękawów pociąga za sobą cały łańcuch konsekwencji, dość logicznie ze sobą związanych. Pierwsza rzecz — rękawiczki, druga — wobec tego, że ręce są wycięte na widoku — bransoletki. Bransoletki zaczynają być teraz tak modne, jak naszyjniki, i tak samo dopasowane do sukni i całości ubrania. Przeważnie są z błyszczącego metalu, z nielicznymi dużymi kolorowymi kamieniami. Dobrze, jeżeli naszyjnik i bransoletka mogą być jednakowe. Naszyjniki całe z metalowych kulek, tak noszone tej zimy do jumprow i sukien sportowych, już się spykryzły, jak było do przewidzenia. Błyskotek nie można nadużywać, muszą być połączone z czemś bardziej dyskretnym, aby nie opatrzyć się w bardzo krótkim czasie.

Anita.

Opieka nad zwierzętami.

KARY ZA DREWCZENIE.

Ustawa o ochronie zwierząt, która weszła ostatnio w życie, wprowadza szereg zmian w dotychczasowych przepisach w tym zakresie. M. in. sądy prokurek rozstrzygać będą tylko sprawy dotyczące szczególnego drezczenia zwierząt, jak używanie ich do doświadczeń, dokonywanie nieodpowiednich operacji, złośliwe straszenie i drażnienie, oraz zadawanie szczególnych cierpień. Wszystkie inne przekroczenia ustawy, jak bicie zwierząt, prześladowanie ładunkami, wozenie i pędzenie w sposób niewłaściwy, używanie bolesnych uprząży, używanie do pracy zwierząt chorych, oraz utrzymywanie ich w stanie wybitnie niechlujnym — karać będą powiatowe władze administracyjne.

Stowarzyszenia hodowli i ochrony zwierząt, oraz towarzystwa łowieckie mogą być upoważnione nie tylko do współdziałania z władzami i wykrywania przestępstw, lecz również do popierania oskarżenia w sądach w charakterze oskarżycieli posiłkowych.



Jedna kuma drugiej kumie
Opowiedzieć plotki umie
Słodkie słówka, uśmiech słodki
I z całego miasta plotki.
Tak oto spędzają chwile
Gadaliwe dwa bałsztyle.

Handlowo-Przemysłowe Towarzystwo Kredytowe w Sosnowcu

SPOŁDZ. Z OGR. ODP.

Telefony: Dyrekcji 2-70, Biura 2-71-

3-go Maja Nr. 17.

złatwia wszelkie czynności bankowe szybko i korzystnie — Przyjmuje wkłady na dogodnych warunkach. — Wypłaca za czeki na P. K. O. z minimalną prowizją. — Wydział inkasowy przyjmuje wkłady i inne dokumenty do inkasa na całą Rzeczpospolitą licząc minimalną prowizję.

1936

Kasa czynna od godz. 8.30 do godz. 14, w soboty do godz. 13.

KRONIKA TYGODNIOWA.

Znachorstwo przy pół czarnej.

W jednych z „Uwag” na łamach „Kurjera” p. As uczynił trafne odkrycie, że okres wysokiego, choć niewiadomo, czy już najwyższego napięcia kryzysowego, stał się powodem ożywienia wśród cukiernianych polityków i naprawiaczy Rzeczypospolitej. W pewnym wieku, kiedy przegrody młodsze stają się już tylko zacierającym się w myśl wspomnieniem, ulubionym tematem rozmów bywa polityka i tak po wojnie spopularyzowane „sprawy gospodarcze”.

Kiedy maszyna społeczna funkcjonuje jako tako, starsi i wobec tego z konieczności poważni panowie gawędzą o własnych najbardziej osobistych kłopotach i radościach, o darciu w lewej nodze, o konieczności przeprowadzenia kuracji, o najnowszych płótkach, kursujących po mieście, czyniąc przymet złośliwie uwagi o znajomych przechodniach, snujących się na chodniku przed oszkloną werandą cukierni. Kiedy zaś następuje krach finansowy, kiedy najsolidniejsze interesy schodzą na psy, bywalcy cukierniani mówią o polityce i przynoszą kotu współsiedzącej przy stoliku braci gotowe szczegółowo obmyślane recepty na zbawienie Ojczyzny.

Oczywiście omawianie spraw gospodarczych przy pół czarnej, wygłaszanie sądów o rządzie i rządzeniu przy sędziowskiej, poruszanie kwestyj międzynarodowych, i angielskiego lunta przy angielskiej p.w.a, a sprawy z targu chińskiego przy herbatce z żółtą cytryną — może być traktowane narówni z innymi objawami nudnawego życia prowincji i służyć za odekocznik do ciężkiej polskiej satyry o głowach do złotych. Tymczasem wcale tak nie jest, okazało się, że stolik cukierni Warszawskiej może być odekocznikiem, ale w zupełnie innym kierunku. Znany wypadek, że od takiego stolika dochodziło się do stołu wiceministra i w tej szalonej galotadzie, mimo karkołomnego sako mortale, nie uroniło się ani kropli z pół czarnej, symbolizującej niejako cukierniane konferencje polityczne. Wiadomo więc, że nie święty (napewno nie święty) garnki lepi. Myślę nawet, że nasze czasy niezwykle i zastanawiających karier najmniej są sprzyjające dla tego, by święci lepi garnki. Jedyna pociecha w tem, że wobec tego może i na innych przyjdzie kolej, bo kiep ten, kto przy stoliku, referując swój pogląd na sprawy polityki bieżącej, nie myśli o tece ministra. Radzę właścicielom cukierni, aby dali swemu interesowi dewizę: — Szukasz teki, wstąp na chwilę.

Jeżeli poprzez stolik cukierniany poszerzymy nasz pogląd na znaczną część inteligencji polskiej, głowiącej się całkiem prywatnie w kole rodziny i znajomych nad rozwiązaniem zawitych problemów z zakresu ekonomii politycznej, to z zakłopotaniem stwierdzić trzeba mocno za skromne ilościowo i jakościowo wiadomości z dziedzina, o których się wygłasza opinie z niefrasobliwą pewnością siebie. Jest to niemiała przykrość, kiedy ludzie składają szanowni, zachwalają teorie i pomysły gospodarcze, od których włosy stają dęba, a ekonomistów wszystkich czasów przewracają się w grobach. Kiedy prosty człowiek z ulicy, analfabeta zadaje sobie dręczące go pytanie: — Co się stało z pieniędzmi? Gdzieś przecież być muszą... — nie znajduje na to odpowiedzi i jeżeli sobie upraszcza rozwiązanie zagadnienia, sądząc, iż wystarczy wanna karmazajska, która pochowała pieniądze i dlatego bieda, to się dziwić nie można. W Polsce są popularne niechlujstwa i łatwizny myślowe. Ale inteligenci, mający jakieś wyobrażenie o meskończeniu długim łańcuchu przyczyn i skutków i względności każdej reguły ekonomicznej, musi się głęboko zastanowić, nim wygłosi pogląd, który, mimo to będzie ryzykowny, jako że jedynym materiałem do namalowania, była czarna kawa i papieroś.

Łatwość w rozwiązywaniu problemów społecznych, politycznych i go-

spodarczych, cechująca naszych dzielników na innych polach pracy polityków cukiernianych i domowego chowu, świadczy jeszcze o jednym: o małym oczytaniu. Czytanie pozostawia się kobietom i dzieciom: ludzie poważni nie czytują książek. Nie wiedzą oni nic o postępcach myśli politycznej i społecznej, nie im wiadomo, że ich recepty gospodarcze są receptami nie lekarzy, lecz znachorów.

Gdy rozwiniemy dalej tę niewątpliwą prawdę, znajdziemy przyczynę beznadziejnie niskiego poziomu dyskusji w organizacjach gospodarczych, samorządowych i innych.

Możnaby się temu nie dziwić, jako że jesteśmy prowincją, ale przecież różnica między społecznym poziomem a prowincjonalnym wina się już zażyć. Przez pisma, radio, kino, statki powietrzne — stolice państw i kuźnice myśli stały się tak bliskie najgłębszej nawet prowincji, że trzeba niełada uporu, aby nie rozszerzyć swych widnokęgów i nie widzieć dalej niż wzrok sięga od marmurowego stolika cukierni.

— Nigdzie nie jeżdżając, tum się paś na dziedzińcu, niczem lecąc zając — powiedział im pan, Rej z Nagłowic i szczył się tem. Dobra to zasada, jeżeli chodzi o kupno towarów krajowych, ale czasem fatalnie się kończy dla niektórych narodów, albo aktualnych w tej dobie klas społecznych, gdy pole ich widzenia ogranicza



Różnica widoczna po praniu

Bieliznę praną w Radionie łatwo poznać po jej śnieżnym połysku i niezwyklej świeżości. Pranie Radionem nie męczy i nie wymaga większego wysiłku. Radion usuwa brud bez tarcia i szorstkowania.

Zwracajcie więc uwagę na nazwę Radion, a opłaci się Wam to z pewnością.

Pranie Radionem jest bardzo łatwe.

Wystarczy:

- a rozpuścić w zimnej wodzie
- b gotować 20 minut
- c płókać w gorącej, potem w zimnej wodzie

RP 2-32

się do skrawka ziemi od cukierni Warszawskiej do Savoyu i z powrotem.

K. C.—rk.

KRONIKA ZAGŁĘBIA.

KALENDARZYK.

24 NIEDZIELA	Dziś Fidelisa
	Jutro Marka Ew. Wschód słońca 4 m. 20. Zachód „ 18 m. 49.

Kinoteatry w Zagłębiu

dzisiaj wyświetlają:

SOSNOWIEC

ZAGŁĘBIE: Powrót do życia.
PALACE: Rok 1914.

BĘDZIN

NOWOSI: Bezimienni bohaterowie i Szalony wyścig.

DĄBROWA

ARS: On i jego siostra.
WANDA: Wiejskie grzechy. — Janko muzykant.

ZA WIERCIE

STELLA: Kain.
ARLEKIN: Tajemnica Limuzy.

× **NABOŻENSTWO ŻAŁOBNE ZA DUSZĘ SP. KS. PLENKIEWICZA.** W poniedziałek w kościele parafialnym w Będzinie o g. 9 rano odprawione zostanie nabożeństwo żałobne za duszę sp. ks. Plenkiewicza. Wszystkie organizacje stojące na gruncie katolickim proszone są o przybycie ze sztandarami.

× **NOWE KIERUNKI PSYCHOLOGJI.** Dzisiaj o godz. 12 w południe w sali szkoły gospodarstwa domowego przy kościełku kolejowym w Sosnowcu staraniem towarzystwa nauczycielskich na terenie Zagłębia odbędzie się pierwszy wykład z cyklu „Nowe kierunki w psychologii”, który wygłosi prof. Reybekiel na temat „Psychoanaliza Z. Freuda — Teoria i krytyka”.

× **PODWYKAS OPLAT RADJOWYCH.** „Monitor Polski” zamieszcza rozporządzenie ministra poczt i telegrafów w sprawie czasowej zmiany opłat radijofonicznych. Zarządzenie to — niezależnie od opłat, przewidzianych w taryfie opłat radijofonicznych, wprowadza czasowo opłatę w wysokości po 50 groszy miesięcznie od każdego odbiornika radijofonicznego. Zarządzenie to wchodzi w życie z dniem 1 maja 1952 r. i obowiązuje do 31 marca 1953 r.

× **ZAKAZ WYSZYNKU W DNIU 1 MAJA.** W dniu 1 maja władze administracyjne wydadzą bezwzględny zakaz wyszynku napojów alkoholowych pod groźbą utraty koncesji.

Teatr miejski

W SOSNOWCU.

Dzisiaj w niedzielę 24 bm. o godz. 4 popoł. po cenach popularnych od 80gr. do 2,60 zł. wesoła komedia w 4 aktach L. Verneuil'a pt. „TAK SIĘ ZDOBYWA KOBIETY”.

Wczorzem o godz. 8,30 po cenach popularnych od 80 gr. do 2,60 zł. „SZKOŁA KOKOT”, pełna humoru i zabawnych sytuacji komedia Armona i Gombidona.

W poniedziałek 25 b.m. po cenach najniższych — wszystkie miejsca na parterze i w lożach po 1 zł. (jedynym zł.), na balkonach i galerii po 50 gr. wznowiona zostanie interesująca sztuka Rielley'a p. t. „POCIĄG WIDMO”. Początek o godz. 8,30 wiecz.

We wtorek 26 b.m. ciesząca się niezwykłym powodzeniem „ULICA” powtórzona zostanie na ogólne żądanie publiczności po cenach najniższych (50 gr. i 1 zł.).

Teatr Polski w Katowicach

REPERTUAR

Niedziela 24 — w południe koncert-recital A. Umińskiego (w programie Chopin), popołudniu „Noc w San Sebastiano”, wieczór „Interes z Ameryką”.

Wtorek 26 bm. — „Manewry Jesienne”.

× **NA RZECZ ZWIĄZKU UMYŚLOWYCH PRACOWNIKÓW BEZROBOTNYCH** odegrany będzie w dniu dzisiejszym w sali Związków zawodowych na Pogoni (ul. Marjańska 1) arcywesoły wodewil w 4 aktach C. Danielewskiego pt. „Gołe panny” czyli „Kamował w Warszawie”. Ceny miejsc od 50 groszy.

× **DO KASY CHRZ. TOW. DOBROCZ.** wpłacili na biedne dzieci pp.: Br. Konieczni 20 zł., X Y 9 zł., dla sierót kształcących się w rzemiośle p. Adamkiewicz 20 zł., pozatem na ręce ks. kan. Fr. Raczyńskiego p. W. Zarzycka złożyła 20 zł. na kształcenie sierót.

× **O NAPOJACH CHŁODZĄCYCH.** W miejskim ośrodku zdrowia przy ul. Teatralnej 4 dzisiaj o godz. 11 p. dr. M. Molicki wygłosi odczyt pt. „Jakim warunkom odpowiadać wzmian handla napojami chłodzącymi i czego każdy ma wymagać od sprzedawcy napojów (piwa, wody, mleka, lemonjady, herbaty itp.) w trosce o swoje zdrowie”.

× **DYREKCJA PAŃSTW. SEMINARIUM NAUCZ. ŻENSKIEGO** w Sosnowcu ogłasza, że zapisy do klasy 1szej, 2-ej i 4-jej odbywać się będą od dnia 1 do 31 maja rb. z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 9 do 11 rano w budynku szkolnym, ul. Bracka na Pogoni.

PODZIĘKOWANIE.

Wielbnemu Duchowieństwu tak djecezi Częstochowskiej jak i Kieleckiej za spełnienie smutnej powinności bratersko-kapłańskiej przy pogrzebie sp. ks. Szambelana Plenkiewicza, następnie Komitetowi Wykonawczemu, który przyjął z całą gorliwością na swe barki trudy i obowiązki przy smutnych obrzędach i prowadzeniu Zwłok do Kościoła i na cmentarz, następnie wszystkim Korporacjom narodowym i religijnym parafji Sosnowiec i całego Zagłębia, które wzięły udział w pogrzebie, jak również Przedstawicielom władz samorządowych, wojskowych, oświatowych, sądowych, oraz p. Darowskiemu, Prezesowi Głównego Zarządu P. C. K. w Warszawie, wreszcie wszystkim mówcom tak duchownym jak i świeckim, którzy przemawiali nad trumną Proboszcza i Wielkiego Obywatela i Kapłana, a mojego serdecznego i drogiego Przyjaciela, sp. ks. Franciszka Plenkiewicza — jako dziekan składam serdeczne „Bóg zapłać” KS. FRANCISZE GOLĄ.

Komitet obywatelski obchodu pogrzebowego ku czci sp. ks. szambelana Plenkiewicza tą drogą dziękuje za umożliwienie uroczystości pogrzebowych p. Irenei Faryaszewskiej, p. Pawłowi Kucharskiemu i zespołowi śpiewacznemu „Harfa”.

× **PRZED TYGODNIEM PCK.** W dniu 18 bm. w lokalu biura PCK. odbyło się posiedzenie zarządu oddziału P. C. K. Po odczytaniu protokołu oraz złożeniu sprawozdania z wykonania uchwał przez prezesa dra Rydera, członkowie zarządu referencje poszczególnych działów złożyli sprawozdania ze swych referatów i tak: skarbnik zarządu dyr. Lewandowski przedstawił stan finansowy oddziału, z którego wynika, iż oddział posiada tylko 1.755,93 zł gotówki, posiadając jednak zobowiązania wobec zarządu Okręgu i zarządu głównego. Dr. Welfe, referent siostr PCK, zakomunikował zebranym, że kurs dla siostr pogotowia sanitarnego już się kończy i w dniu 23 bm. rozpoczął się egzamin. Rozdawnictwo świadectw postanowiono anądzić podczas Tygodnia PCK. Pani M. Tryburey, referując sprawę Kół młodzieży, zaproponowała zorganizowanie w Tygodniu PCK. wystawy prac Kół młodzieży i w tym celu postanowiono zwołać zebranie opiekunów Kół młodzieży. Następnie omówiono sprawę Wielkiego Tygodnia PCK., który w bież. roku odbędzie się od 10—16 maja, poczem prezes zarządu dr. Ryder przedstawił szkic programu Tygodnia. Prace związane z urządzeniem Tygodnia podzieleno pomiędzy członków zarządu. Po zatwierdzeniu kilku jeszcze bieżących spraw posiedzenie zakończono.

SANACJA W DĄBROWIE

odsuwa się od wspólnego obchodu 3-go Maja.

W dniu 8 b.m. odbyło się z inicjatywy Koła P. M. S. w sali Ogniska organizacyjne zebranie Komitetu obchodu święta narodowego 3 Maja. Na zebraniu tem miał miejsce pewien incydent, do którego nie przywiązywano żadnej wagi i z tego względu nie wspominaliśmy o tem w sprawozdaniu z posiedzenia. Tymczasem okazało się, że komitet wykonawczy obchodu święta poważnie potraktował wspomniane zajście i tak się przejął śmiesznie wystąpieniem sanacji, iż uznał za potrzebne zwołać powtórnie zebranie ogólne, celem osiągnięcia opinii i rady zebranych.

Tło i przebieg incydentu był następujący: Na zebranie organizacyjne przybyli, między innymi, pp. Berbecka i Cholewicka. Przy odczytywaniu listy obecnych okazało się, iż zaproszenie zostało wysłane również do Stronnictwa Narodowego. Wtedy p. Cholewicka wystąpiła z pretensją, iż pominięte zostały cztery organizacje, w tej liczbie i stronnictwo B.B. Przewodniczący p. inż. Paszkowski odpowiedział, że jeżeli istotnie jaka organizacja została pominięta, to niewątpliwie stało się tylko skutkiem przeoczenia i niedopatrznie będzie naprawione przez wysłanie pominiętym organizacjom zaproszeń, co zaś do zaproszenia na zebranie Stronnictwa Narodowego, p. przewodniczący wyjaśnił, iż stosownie do instrukcji, ugrupowania politycznego nie powinny być zapraszane do organizowania obchodu święta 3 Maja.

W związku z tem zabrał głos inż. Marczewski, zaznaczając, iż nie wie, czy jest to właściwe, bowiem urządzaniem obchodu i zbiorów na Dar Narodowy zawsze zajmowało się również Stronnictwo Narodowe i to nie tylko w czasach przedwojennych, lecz i później, kiedy to święto 3-majowe było zwalczane i świętowano 1 maja.

Przemówieniem tem uczęty się z niewiadomych przyczyn dotknięci tylko pp. Berbecka i Cholewicka i opuścili zebranie, natomiast przedstawiciele innych organizacji sanacyjnych pozostali. Wiodecnie przemówienie inż. Marczewskiego podane zostało w takim świetle, iż sfery sanacyjne poczuły się dotknięte i obrażone, gdyż cztery osoby wycofały się z Komitetu. Nie można się dziwić ludziom, którzy znając obecne stosunki, muszą się liczyć z sanacją i ulegać jej wpływowi, natomiast niezrozumiałe jest stanowisko p. prezydenta Madeyskiego, dalekiego od poglądów z okresu kamionego, lub zapatrywań 4 brygady, który bez sprawdzenia podanej mu wersji u źródła, t. j. u przewodniczącego zebrania, złożył mandat członka Komitetu.

Prezidium Komitetu, chcąc z uwagi na charakter i znaczenie święta narodowego uniknąć jakiegokolwiek tarć i nieporozumień, rozstała do wszystkich organizacji zaproszenia na drugie zebranie w przekonaniu, że błahy incydent zostanie wyjaśniony i Komitet będzie już mógł bez przeszkód pracować.

Stało się inaczej, gdyż sanacja przypomniała się metody przedwyborcze rozbijania społeczeństwa i organizacje sanacyjne, łącznie z p. prezydentem Madeyskim oraz zarządem miasta nadesłały odpowiedź odmowną, uchylając się od wzięcia udziału w pracach Komitetu i zawiadamiając jednocześnie o urzędzeniu przez sanację obchodu święta narodowego na własną rękę. Jak słychać, obchód ten ma się ograniczyć do urzędzenia akademii, na której oczywiście trzeba będzie odwiatować.

W każdym razie jest to objaw pojęcia, gdyż niedawno jeszcze prasa liberacyjna utrzymywała, iż święto 3 Maja straciło obecnie swe znaczenie i winno być zniesione, a święto narodowe powinno być w listopadzie lub marcu. Tymczasem sanacja dąbrowska jest odmiennego zdania, zgadzając się „samorzutnie” uczcić dzień 3 Maja.

O uchyleniu się od współpracy w Komitecie obchodu święta narodowego i w sanacyjnych nie można mieć pre-

tensji, gdyż każdemu wolno postępować podług „swego” przekonania, nie wolno jednak używać do celów i rozgrzywek partyjno-politycznych instytucji samorządowych. Oczywiście ma to być o czasach i stosunkach normalnych, gdyż w dzisiejszych warunkach każdy środek i sposób uświęca cel i dlatego widocznie nie pozwolono miejscowej komisji W. F. i P. W. oraz jej kierownikowi wziąć udziału w pracach Komitetu obchodu święta narodowego, choć nie jest to organizacja sanacyjna, lecz instytucja utrzymywana kosztem miasta, a więc za pieniądze

publiczne. Nad postępkami sanacji wywiązała się dyskusja, którą przejął prof. Paserbiński oświadczeniem, aby nad sprawą tą przejść do porządku dziennego, co też przyjęto i po omówieniu różnych spraw, dotyczących organizacji obchodu, obrady zakończono.

A więc w Dąbrowie obchód święta narodowego będzie organizowany przez dwa komitety i były tylko zbórka na Dar Narodowy dała dobry wynik, nikt o to nie będzie miał pretensyj. Pozostanie tylko niemiłe wspomnienie hotentockich metod sanacji.

Złośliwość ludzka nie zna granic.

Straszna bywa nieraz złośliwość i nienawiść ludzka. Doświadczyl tego na sobie majster huty Katarzyny w Sosnowcu, Jan Mirek. Pracując dłuższy czas na hucie, zdobył sobie opinię pracownika sumiennego, uczciwego. W roku ubiegłym w sierpniu otrzymał urlop, gdy jednak powrócił z urlopu, przełożony jego inż. Strasz oświadczył mu, że pracy dla niego już niema, ponieważ podejrzany jest o rozmyślne psucie walców. W dniu 25 sierpnia 1931 r. huta Katarzyna zawiadomiła urząd śledczy w Sosnowcu, że otrzymała dwa listy, jeden anonimowy drugi zaś podpisany przez Szymona Lorenca. W listach tych znajdowały się zarzuty, że Mirek zorganizował „bandę”, której celem jest rozmyślne psucie wyrabianych przez hutę walców.

Na ten temat poczęto coraz głośniej mówić w fabryce, czyniąc z Mirka jakiegoś potwora.

Lorenc, będąc sublokaterem u niejakiego Franciszka Krawczyka (miał z nim ciągle zatargi na tle eksmisyjnym), opowiadał, że Mirek przychodził często do Krawczyka i omawiali sposób psucia odlewów walców. Krawczyk rzekomo ma dostarczyć Mirkowi pewnego środka, który następnie Mirek niepostrzeżenie wsypywał do stopu i w rezultacie walce pękały. Również i inż. Strasz, który niezbyt wielką sympatją otaczał Mirka, opowiadał, że Mirek utworzył „bandę”, aby psuć walce. W rezultacie kolpor-

owania takich wersyj Mirek stracił posadę i znalazł się w ogromnie trudnych warunkach życiowych.

W związku jednak z listami, które przysłał do huty Lorenc i jakiś anonimowy osobnik, prowadzone były dochodzenie sądowe, zostało jednak ono umorzono, ponieważ huta Katarzyna cofnęła zarówno skargę, jak i powództwo cywilne. Inż. Jacobi, bandy w toku dochodzenia, wydał o Mirku jaknajlepszą opinię, wyjaśniając przytem, że Mirek pracował u niego przy walcach przez kilka lat i nigdy walce nie pękały, psucie zaś stopu przez domieszkiwanie do niego jakiegoś środka jest technicznie niemożliwe do wykonania, gdyż cała praca odbywa się pod osobistą kontrolą inżyniera.

Umorzenie dochodzenia przeciwko Mirkowi sytuacji jego życiowej nie poprawiło, nadal bowiem nad nim ciążył straszny zarzut, wprawdzie bezpodstawny, ale zarzut. Chcąc zrehabilitować się całkowicie, zaskarżył do sądu Szymona Lorenca i inż. Strasz o zniesławienie. Sprawa znalazła swój epilog przed kilkoma dniami w Sądzie grodzkim w Sosnowcu. Po przesłuchaniu szeregu świadków Sąd skazał Szymona Lorenca na dwa tygodnie więzienia zaś inż. Strasz na 200 złotych grzywny.

Jest to oczywiście częściowa tylko satysfakcja, bo krzywdy moralnej, jaką wyrządzono p. Mirkowi nie do końca życia nie wynagrodzi mu.

OPINJA KUPCA O HANDLU MASKOWANYM.

W kronice K.Z. (Nr. 74) ukazała się wzmianka pt. „Słuszne pytanie”. Autor wzmianki tej zwraca uwagę na rozmożenie się wszelkiego rodzaju owocarni z powodu uprzywilejowania ich w stosunku do innych kategorii handlu i prowadzenia sprzedaży w dniu świątecznym i każdodziennie wieczorami po godzinie 19, czyli wtedy, kiedy handel winien być przerwany wogóle.

Niżej podpisanego sprawa ta interesuje jako kupca, narażonego na konkurencję, w stosunku do której jest bezsilny, a pozatem jako członka zarządu Stowarzyszenia kupców polskich i radcę Izby przemysłowo-handlowej, biorącego udział w komisjach, utworzonych na terenie instytucji tych do walki z t. zw. handlem maskowanym i nielegalnym. Sprawa ta była długo omawiana i poświęcono jej wiele czasu, jednak okazało się, iż bezskutecznie. Pozostało tylko z czasu tego miłe zapewnienie odpowiednich władz o wydaniu zarządzenia o przestrzeganiu ustawy, normującej czas handlu. Zdaje się, iż jeszcze dużo czasu upłynie, zanim w Polsce ustawy i zarządzenia stosowane będą do wszystkich obywateli jednakowo, a różnego rodzaju sprzyjające pole pracy będą mieli ograniczone.

Ustawa, regulująca czas pracy w handlu, przechodziła różne koleje i ostatecznie czas trwania handlu ograniczony został do godziny 19. Wyprowadzony tylko został niewinny, jakby się zdawało, wyjątek dla wód so-

dowej, dzięki któremu istnieje tak obszerne pole do nadużyć. Ustęp odnośnego przepisu brzmi jak następuje: „Kioski i budki z wodą sodową, w których sprzedaje się do spożycia na miejscu wody mineralne i napoje chłodzące, oraz słodczyce i owoce, a nie sprzedaje się żadnych innych towarów, mogą być otwarte w zimie od godziny 9 do 21, a w lecie od 9 do 23, i w dniu świątecznym w lecie od 9 do 21.” — Zdawałoby się, iż wątpliwości nasuwać się nie powinny, jakiego rodzaju handel nie mogą być otwarte po godzinie 19 oraz w święta. Tymczasem jest cały szereg sklepów, publicznych z góry na handel w godzinach zakazanych, w których wszystkich towarów spożywczych i innych można dostać późnym wieczorem i w święta, dlatego tylko, iż nazywają się owocarniami.

Znam hurtowo detaliczny skład wyrobów cukrowych, który zamykany jest tylko w soboty, a we wszystkie inne dni robocze i świąteczne otwarty do późnego wieczoru, dlatego tylko, iż na szybie wystawowej umieszczony ma napis „woda sodowa”, której tam nigdy się nie sprzedaje. Są specjalne sklepy z wyrobami cukrowymi, które z tego samego przywileju korzystają, są sklepy nazywane się cukierniami, które handlują hurtowo i detalicznie cukrami różnych fabryk i konserwami. Znam sklep kolonialno - spożywczy - galanteryjny, który zamykany jest stale około godziny 23, prawdopodobnie

dlatego, iż nie posiada żadnego czytelnika i niewiadomo, do jakiej kategorii zaliczyć go należy, jakkolwiek znajduje się w najruchliwszym punkcie miasta i jest dostatecznie oświetlony.

Nigdy nie byłem pociągany do odpowiedzialności za przekroczenie czasu handlu, lecz gdy tylko zdarzy się niekiedy, iż z powodu przeoczenia, lub też załatwienia zapóźnionego klienta sklep otwarty mam kilka minut po 19, zjawia się policjant i z surową miną przypomina o przekroczeniu. Natomiast, przez dwa lata obok siebie w trzecim domu miałem konkurenta „owocarnię”, który sprzedawał wszystkie kolonialne i spożywcze towary. Interes ten początkowo wszystkie towary poza owocami i cukrami trzymał w ukryciu, później stopniowo wystawę dzielił na dwie części i towary, których po godzinie 19 sprzedawać nie wolno, zakrywał dość przez rzystą i brudną firanka, wkońcu i to mu się sprzykrzyło i otwarcie trzymał wszystkie towary na wystawie i sprzedawał, kiedy chciał. Interes ten co prawda już się skończył, lecz broni Boże nie dlatego, aby mu zakazano handlować w tak wyjątkowo dogodnych warunkach, lecz prostopo wykończył go kryzys. Poza tem publiczną tajemnicą, iż w wielu zamkniętych tych pozornie sklepach wszystkiego po godzinie 19 i w święta dostać można.

Nie można co prawda powiedzieć, iżby przytoczony objaw, utrudniający prowadzenie handlu solidnego, był jedynym. Jest podobnych bardzo dużo, i wogóle cały tak zwany handel polski jest wielką dzunglą, do oczyszczenia której przystąpićby należało. Wątpić więc także trzeba, iżby warunki takie sprzyjały rozwojowi moralności podatkowej, raczej oczekiwano należy zaniku tych jej objawów, które dotychczas się jeszcze kolaczą. ZENON SALSKI.

Radość życia

traci wiele ludzi, których dręczą okropne bóle reumatyczne i nerwowe. Lecz niemożliwość do rozpaczy, gdyż już wiele tysięcy cierpiących odzyskało swe zdrowie przy pomocy Togału. Tabletki Togał bowiem zwalczają te niedomagania, wstrzymując nagromadzenie się kwasu moczowego, który, jak wiadomo, jest przyczyną tych cierpień. Nieškodliwe dla serca, żołądka i innych organów. Spróbujcie i przekonajcie się sami, bez żadnych we własnym interesie tylko oryginalnych tabletek Togał. Do nabycia we wszystkich aptekach. 2337

Zapis E. Nachnera NA CELE HUMANITARNE.

W grudniu r. ub. zmarł w Sosnowcu kupiec Edward vel Ajzyk Nachner, który w testamentie, sporządzonym u rejenta, zapisał rodzinie różne sumy, a pozatem dla Towarzystw dobroczynności rzymsko-katolickiego, ewangelickiego, prawosławnego w Sosnowcu przeznaczył po tysiąc zł. dla każdego. Instytucje przy żydowskim Tow. dobroczynności, jak dom sierot, szpital itp. otrzymały 4 tys. zł., a do dyspozycji prezesa tegoż Tow. dla podziału między biednych przeznaczył ofiarodawca tysiąc zł. Wreszcie żydowski dom starców w Sosnowcu otrzymał 3 tys. zł.

Stosownie do przepisów prawa, zapis powyższy musi uzyskać aprobatę Ministerstwa pracy i opieki społecznej.

× ZEBRANIE KOMITETU RATUNKOWEGO W DĄBROWIE. W poniedziałek dnia 25 bm. o godz. 7.50 wieczorem w lokalu Towarzystwa dobroczynności obok kościoła odbędzie się ogólne zebranie o bywaltejskiego komitetu ratunkowego w Dąbrowie. Ze względu na ważność spraw członkowie proszeni są o przybycie na to zebranie.

× POŚWIĘCENIE NOWEGO LOKALU, ORKIESTRY I LUTNI GÓRNICZEJ. W dniu dzisiejszym odbędzie się uroczystość poświęcenia i otwarcia nowego lokalu Tow. francusko-włoskiego w Dąbrowie. Program uroczystości jest następujący: o godz. 9 rano msza św. w kaplicy sali zbrojnej kopalni „Paryż”, po nabożeństwie przejście pochodem do lokalu na Ksawerę, gdzie nastąpi otwarcie lokalu i poświęcenie, oraz przemówienia. Podczas uroczystości orkiestra i lutnia wykonają pieśni górnicze.

Falszowanie artykułów spożywczych

Fachowe czasopisma, zajmujące się kwestiami, związanymi z ochroną zdrowia ludności, dość dużo miejsca poświęcają w ostatnich miesiącach zagadnieniom szkodliwości dla zdrowia ludzkiego, jakie powoduje liczenie rozpowszechnione w handlu — niewłaściwie przygotowane i zafalszowane artykuły spożywcze. Na łamach „Kurjera Zachodniego” z dziedziny tej ukazywały się już artykuły.

Wielką usługę wobec szerokiej rzeszy konsumentów spełniają zakłady badania żywności, które, wykrywając zafalszowania, pozwalają ścisnąć osobę, uprawiającą proceder falszowania artykułów spożywczych i tego rodzaju czynny.

Spółeczeństwo Zagłębia co pewien czas za pośrednictwem prasy dowiaduje się, ile to badań artykułów spożywczych przeprowadzono w miejskim laboratorium chemicznym w Sosnowcu i ile wykryto zafalszowań.

Praca miejskiego zakładu badania żywności ma doniosłe znaczenie dla ludności całego Zagłębia, bowiem poprzez tępienie wszelkich falszowań artykułów spożywczych dąży do osiągnięcia poprawy w tej dziedzinie, przez co umożliwia ludność nabywania artykułów o pełnej wartości odżywczej i pełnej wartości pieniężnej.

Ważniymi dla przykładu mleko. Wartość odżywcza pełnego, niezbieranego i „niechrzczonego” mleka wynosi w jednostkach ciepłych 70 kalorii. Ale te 70 kalorii otrzymamy wówczas, gdy mleko to zawierać będzie 5-4 proc. białka, 3-3,5 proc. tłuszczu i 5 proc. węglowodanów (cukru), wystarczą jednak drobna rzecz — zebranie śmietanki i zmniejszenie tłuszczu do 1,5 proc. („ochrzczone”) a przez to zmniejszenie białka do 2,5 proc. i cukru do 4 proc. — wtedy wartość mleka takiego spadnie poniżej 45 kalorii w 100 gramach. A wówczas, by organizmowi dostarczyć 70 kalorii, należy wypić nie 100, lecz 150 gramów pozornie tego samego produktu — mleka.

Zjawisko falszowania artykułów spożywczych ma również niepomiernie wielkie znaczenie gospodarcze. Puszczanie w obieg fałszywych artykułów żywności rujnuje uczciwych producentów, wytwarza bowiem szkodliwą nieuczciwą konkurencję.

Najlepiej uwidocznic to można na przykładzie esencji octowej. Esencja jest produktem masowego użycia i nader w handlu rozpowszechniona. Falszerstwo w tym dziale odbywa się przez wypuszczanie na rynek flakonów o mniejszej wartości esencji, niż na to opiewa etykieta, oraz wypuszczanie esencji o mniejszej zawartości kwasu. A więc we flakonie zamiast 50 gramów spotyka się 38-40-42 gramy (20 proc. mniej zawartości). Jeżeli do tego dodamy, że esencja taka zawierać będzie zamiast 80 proc. kwasu octowego 60 proc., to wartość takiego flakonu dla gospodarstwa domowego będzie o 40 proc. mniejsza, niż flakon esencji, pochodzącej od uczciwego producenta. Jeśli firma, wypuszczająca zafalszowaną esencję, sprzedawała takową o 20 proc. taniej, to i tak konsument na tem jeszcze stracił 20 proc., gdyż w rezultacie o taką ilość mniej otrzyma octu. Cyfry, przytoczone przeze mnie są wzięte z życia codziennego, a prztem nie

najskrawsze, gdyż w rzeczywistości w handlu nader często spotykamy „esencję” o zawartości 28 proc. — 30 proc. kwasu octowego (!).

Walka z tego rodzaju nieuczciwymi producentami jest o tyle trudną, że wytwórnie takie najczęściej wypuszczają do handlu esencję bez podania nazwiska wytwórcy, nie podając również adresu wytwórni. Jest to niedopuszczalne i czyni tego rodzaju sukaralne. U konsumentów każdy artykuł anonimowego pochodzenia winien wzbudzić czujność i podejrzenie o falszerstwo.

Do walki z tego rodzaju falszowaniem winno być wciągnięte całe społeczeństwo, a w pierwszym rzędzie kupiectwo. Odnośna ustawa o dozorcze nad artykułami żywności, służyć do współpracy pociąga wszystkie osoby, zajmujące się puszczaniem w obieg artykułów spożywczych, karząc te osoby za sprzedaż zafalszowanych środków spożywczych.

W „Kurjera Warszawskim” (Nr. 86 z dn. 26-III-22) dr. K. Buczyński widzi możliwość osiągnięcia należytego efektu przez ogłoszenie w pismach oraz w odnośnych sklepach o fakcie sprzedaży zafalszowanych produktów. Byłoby to dostatecznym ostrzeżeniem dla konsumentów, by sklepy takie omijano. Mogłoby to dać, istotnie, dobre wyniki.

Wdzięczne pole do współpracy z całym społeczeństwem w tym wypadku mają organa wymiaru sprawiedliwości, które na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 22-III-28 o dozorcze nad artykułami żywności — mają możność nie tylko skazywać na karę osoby winne puszczania w obieg zafalszowanych artykułów spożywczych, lecz mogą też nakazać ogłoszenie w pismach i w sklepach treści wyroku, zasądzającego nieuczciwych producentów, czy pośredników a nawet zamykać nieuczciwe przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe.

Dr. M. M.

Samolot szewca Sierki i jego wczorajsza i dzisiejsza próba.

W swoim czasie pisaliśmy o istnieniu w Dąbrowie szewca Sierki, który od trzech lat głowi się nad zbudowaniem samolotu własnego pomysłu.

Wynalazca jest analfabetą i dotknięty miedorozwojem umysłowym, a widząc prawdopodobnie szybującą w górę samoloty, opanowany został przez dęć zbudowania podobnej maszyny, i której motor mają zastąpić nogi poruszające za pomocą pedałów i przekładni skrzydła.

Jest rzeczą wiadomą, że skonstruowany przez Sierkę samolot nigdy nie poleciał, w całej tej sprawie zdumiewa jednak fakt, iż człowiek ten będąc prawie nędzarzem, dosłownie odmawia sobie kawałka chleba, aby tylko kupić kawałek drzewa, płótna, drutu i in-

nych materiałów do zbudowania powietrznego ptaka.

Nie zrażając się niepowodzeniem, maniak od kilku lat konstruuje samolot, przyczem bierze wzór z lotu ptaków, t. j. uważa, że samolot winien mieć skrzydła ruchome.

Co pewien czas Sierka urządza próby, oczywiście bez skutku, gdyż statek nie chce wogóle ruszyć z miejsca.

Wczoraj również odbyła się, jak zwykło, niefortunna próba, lecz niezrażony wynalazca ma ją powtórzyć dziś w południe.

Kto chce, może ją zobaczyć. Widowisko jest bezpłatne, a próby odbywają się na placyku przy ulicy 3-go Maja 28 w Dąbrowie.

W sprawie zaległych wypłat w hutach Katarzyna i Staszic.

We wszystkich przedsiębiorstwach Zakładów Modrzejskich, w których istnieją zaległości z wypłatą w stosunku do robotników, rozlepione zostały ogłoszenia z polecenia p. wiceministra Gallota, że pierwsza część należności wypłacona zostanie robotnikom w dniu 29 kwietnia, zaś reszta uregulowana zostanie w dniu 6 maja.

W dniu wczorajszym robotnicy hut Katarzyna nie przystąpili jednak do pracy i strajkowali, pozostając jednak na terenie huty. W godzinach południowych robotnicy poszli do domów. W ten sposób robotnicy chcieli zaprotestować przeciwko ciągłym obietnicom, a następnie niedotrzymanym ich. Kilkakrotnie bowiem już robotnikom obiecywano, że wypłata nastąpi, podawane były rozmaite terminy, a w rezultacie kończyło się wszystko na obietnicach... dalszych terminów.

W związku ze strajkiem, jaki miał miejsce w hucie Staszic kilka dni te-

mu, od pp. Olendra i Nowaka otrzymaliśmy pismo z wyjaśnieniem, że nie są przedstawicielami Z.Z.Z., że na zebraniach, urządzanych przez delegatów P.P.S., głosu nie zabierali i że nieprawdą jest, jakoby zawiadowca hut p. Fr. Gallot oświadczył do jednego z nich, iż „wy powinniście współpracować nie tylko z Rządem, ale i z nami”.

Oczywiście wyjaśnienie to zamieszczamy z całą lojalnością, nadmienając jednocześnie, że nie jesteśmy przekonani co do jego ścisłości, bowiem informacje poprzednie zamieszczone dałmy na podstawie relacji osoby, która oświadczyła, że słyszała wypowiedziane zdania. Być może, że owa osoba źle zrozumiała, ale niewiadomo również, czy pp. Nowak i Olender dobrze słyszeli. A może p. zawiadowca Fr. Gallot miał zupełnie inną intencję, mój więc, a inaczej to wypadło. Dowodziłoby to tylko, jak trzeba być ostrożnym z wszelkiego rodzaju powiedzianiami.

Za agitację komunistyczną. Dwie rozprawy w Sądzie okręgowym.

Stanął wczoraj przed Sądem okręgowym 27-letni Zenon Nowak bez stałego miejsca zamieszkania, który odsiedziałwszy karę 4-letniego ciężkiego więzienia za działalność antypaństwową, zpowrotem zaczął prowadzić akcję wywrotową.

Aresztowany przynajmniej, że należy do partji komunistycznej, występuje w charakterze członka centralnego Z. M. K. i bierze czynny udział w zebraniach i wiecach, organizowanych w duchu komunistycznym.

Sąd okręgowy wydał wyrok, skazujący Zenona oNwaka, za świadomy udział w działalności antypaństwowej na 5 lat więz. z pozbawieniem praw.

Inna sprawa: W listopadzie ub. roku zatrzymali policjanci jadących na rowerach bracia Pawła i Józefa Słoninów. Przy Pa-

wle (Wieluń) znalezione literaturę komunistyczną oraz list pisany do Leonarda Szerszenia (Zawiercie Tylna 55) znanego już policji z występów antypaństwowych. Rewizja przeprowadzona w jego mieszkaniu ujawniła kompromitujące dowody.

Szerszeń i P. Słonina zeznali, że pracowali w fabryce w Belgji, gdzie zostali zredukowani i wracając do Polski dostali w Berlinie zakwestjonowane pisma i gazety komunistyczne. Przed sądem przesauną się liczny szereg świadków, oraz zostały złożone pisma, broszury i notatki znalezione u oskarżonych.

Sąd wydał wyrok skazujący Pawła Słoninę i Leonarda Szerszenia za agitację antypaństwową każdego z nich po 18 miesięcy więzienia. zamieniającego dom poprawy.

Nędza i brak pracy PRZYCYNĄ ZAMACHU SAMOBÓJCZEGO DWÓCH OSÓB.

25-letni Grzegorz Szczepiński, zamieszkały w Sosnowcu od dłuższego czasu był zarecony z 21-letnią Zofją Flakówną, mieszkanką Zabkowie. Oboje młodzi kochając się szczerze, pragnęli jaknajprędzej wziąć ślub i założyć własne ognisko domowe.

Pomimo najszczerzejszych chęci nie mogli wprowadzić swych zamiarów w czyn, ponieważ Szczepiński od dłuższego czasu pozostawał bez pracy, a nie mając żadnego majątku, nie mógłby utrzymać żony i siebie.

W ub. wtorek narzeczeni, spotkawszy się w Zabkowie, udali się na spacer do lasu obok kolonji „Komornic”. Po dłuższej rozmowie, na propozycję Szczepińskiego oboje młodzi postanowili popelnic samobójstwo. Szczepiński, który przyjechał już do Zabkowie z zamiarem popelnienia samobójstwa, wyjął z kieszeni dwie butelki esencji octowej i jedną z nich dał swej narzeczonej, druga zaś opróżnił sam.

Po upływie kilkunastu minut przypadkowi przechodnie, natknawszy się na dwoje młodych, wyciągających się w bólach po zacyciu trucizny, zawiadomili policję, która przewiozła parę denatów do szpitala.

Stan zdrowa pary narzeczonej jest bardzo groźny.

× **ZADŁUŻENIE CZELADZI W KRÓL. HUCIE.** Przedłużanie rządów komisarycznych w Czeladzi tłumaczone jest przez czynniki miarodajne koniecznością sanowania zabagnionej przez dra Marczynskiego gospodarki. Sanowanie to miało wyrazić się spłaceniem długów, wynoszących około pół miliona zł. Wobec tego, że od dwóch lat Czeladź nie przeprowadza absolutnie żadnych inwestycji, część zaległości istotnie spłacono, jednak ostatnie posiedzenie rady przyboocznej ujawniło, że sanowanie to miało się celem. Okazuje się bowiem, że miasto z tytułu składek emerytalnych winno Zakładowi w Król. Hucie 35 tys. zł., prztem zadłużenie będzie wzrastać, jeżeli składek nie będzie się regulowało.

× **ODCZYT W CZELADZI.** Dziś o godz. 10.30 w lokalu uniwersytetu powszechnego w Czeladzi p. Kubica wygłosi odczyt na temat „Spółdzielczość w dobie kryzysu”. Wstęp bezpłatny.

× **WAŻNE DLA NASZYCH GOSPODYN.** Zawiadamiamy uprzejmie, że utworzyliśmy w Sosnowcu przy ul. 3 Maja 8 sklep z artykułami nabiałowymi. Wobec pojawienia się na rynkach dużych ilości masła zafalszowanego lub nieodpowiadającego najprymitywniejszym wymogom higieny — otwieramy naszą nową placówkę, celem umożliwienia konsumentom również na terenie Zagłębia zaopatrywania się w towar gwarantowany, co przy artykułach nabiałowych jest sprawą ogromnej wagi. Jako przedstawiciele producentów dysponujemy towarami najwyższej jakości, wyprodukowanymi przez nasze związkowe mleczarnie, urządzone fachowo i znajdujące się pod stałą opieką specjalistów inżynierów — artykuły opatrzone naszym opatentowanym znakiem firmowym cieszą się całkowitem zaufaniem szerokich warstw konsumentów większych miast Polski. Naszą dewizą jest: Dać konsumentowi towar zdrowy, najwyższej jakości i tanio. Prosimy odwiedzić nasz sklep i osobiście przekonać się. — Związek spółdzielni mleczarskich i jajczarskich w Warszawie, skład w Sosnowcu.

× **Z TARGOWICZ ZWIERZĘCEJ.** W ub. tygodniu tj. od dnia 18 do 25 km. spędzono na targowicy w Sosnowcu 1250 szt. trzody chlewanej, 200 szt. bydła i 20 szt. cieląt. Płacono za 1 kg. żywej wagi trzody od zł. 1.10 do zł. 1.60, tendencja spokojna.

× **CHOROBY ZAKAZNE W SOSNOWCU.** W ub. tygodniu zanotowano następujące wypadki chorób zakaźnych w Sosnowcu: dnr brzusznym — 1, płonica — 3, błonica — 2, krztusiec — 1, gruźlica płuc — 1, jaglica — 1.

× **MIEŚO DROŻEJE.** Z powodu wzrostu cen żywności, wczoraj kilku rzeźników czeladzkich podniosło ceny mięsa wolowego, co prawie jest niedozwolone, podwyżka cen przysługuje bowiem jedynie specjalnej komisji. Wobec tego policja sporządziła szeroki protokółów.

Nieszczęśliwy wypadek DWOJGA ROWERZYSTÓW.

Mieszkaniec Bobrownik, 38-letni Aleksander Karch wybrał się wraz ze swą żoną Apolonją na przejażdżkę rowerową.

Wracając do domu przez Grodziec Karch najechał na ul. Narutowicza na słup telefoniczny. Skutkiem zderzenia małżeństwo, jadące na jednym rowerze doznało poważnych obrażeń.

Potłuczonych małżonków przewieziono do szpitala w Szarleju na Górnym Śląsku, gdzie Karch zmarł. Żona jego pozostaje nadal na kuracji.

× **CO SIĘ STAŁO Z WNIOSKAMI?** W związku z notatką, zamieszczoną w piśmie naszym pod powyższym tytułem, władze Banku Ludowego w Będzinie nadesłały nam wyjaśnienie, iż zarzut zignorowania przez radę nadzorcą Banku żądania umieszczenia na porządku obrad walnego zebrania kilku wniosków, przesłanych w lutym rb. jest niesłuszny, gdyż wnioski te zostały umieszczone pod punktem 7 porządku obrad, mimo, że nie posiadały wymaganej ustawowo ilości podpisów członków.

Zamieszczając powyższe wyjaśnienie, musimy dodać, iż w wspomnianej notatce było jeszcze jedno pytanie, które władze banku pominięły milczeniem.

Ze Związku PAŃ DOMU.

Na ostatnim zebraniu miesięcznym został odczytany referat Ireny Szumłakowskiej „O planowaniu pracy domowej”. Referat, ujęty bardzo ciekawie i głęboko, podkreśla przedewszystkiem różnicę między planem a rozkładem zajęć: plan jest przemyśleniem wszystkich zajęć, a rozkład ich w czasie — wynikiem tego przemyślenia — analogicznie do planu i rozkładu kolejowego. Plan rozpocząć należy od analizowania warunków danego domu i ułożenia dokładnego spisu wszystkich czynności; potem czynności rozbić trzeba na grupy naprz. osobno sprzątanie, mieszkanie, osobno gotowanie, czyszczenie, opieka nad dziećmi. Do każdej grupy czynności znaleźć odpowiedni termin: dla jednych — codzienny, dla innych — tygodniowy, miesięczny lub jeszcze rzadszy; dla każdego zajęcia przeznaczyć siłę wykonawczą: a więc naprz. ścieranie kurzu powierzzyć służącej, pieczenie nad właściwym gotowaniem potraw umieścić w programie prac pani domu (zwykle — wskutek nieprzemyslenia tych rzeczy dzieje się przeciwnie). Zasadniczo pamiętać trzeba, że w małych gospodarstwach okretowość pewnych czynności jak mycie okien, szyczenie sreber i t. p. jest mała, w większych — przy większej ilości służby — większa. W ten sposób układamy plany dzienne, tygodniowe, miesięczne, 6-tygodniowe, a nawet roczne i kalkuletnie. P. Szumłakowska zwraca uwagę na to, że życie rodzinne w Polsce pozbawione jest uroku, jaki rodzinom zachodnio-europejskim daje wspólne planowanie pewnych rzeczy, począwszy od tak dużych, jak budowa domu, a skończywszy na planie małej wycieczki krajoznawczej, na którą cała rodzina chętny się i szykuje przez czas dłuższy. Referentka zwraca także uwagę na konieczność przyzwyczajania dzieci do planowego życia.

Drugi punkt porządku dziennego wypełniło sprawozdanie p. Kwapiszewskiej, która brała udział w zebraniu zarządu głównego w Warszawie. Zarząd główny przygotowuje obecnie pokaz gospodarstwa domowego, który pod hasłem „Po-Go-Da” odbędzie się w Warszawie w końcu maja i początkach czerwca i obejmie następujące działy: biblioteka, ubrania, kulinarium, sprzęty, odczyty, pokazy czynności, dział dziecka.

We wtorek 26 b.m. odbędzie się pierwszy pokaz gotowania (serja II). Zapisy na pozostałe miesiąca przyjmuje sekretariat Związku (tel. 6-07).

Ostatni numer „Pani domu” przynosi następujące ciekawe artykuły: „Czem się kierować przy wyborze letnisk”, „Ubezpieczenia matulskie w Austrii”, „Urządzenie łazienki”, „Jak wliczyć mieszkanie”, „Technika kulinarna”, „Jak powinien się odżywiać pracownik umysłowy a jak fizyczny”, „Konservacja dywanów nowych i starych”, „Jak prowadzić pracę w powstających oddziałach Związku Pań Domu” i wiele innych w dziale kroniki.

Zamiast kwiatów NA TRUMNĘ SP. KS. SZABELANA PLENKIEWICZA.

złożyli w dalszym ciągu w administracji „Kurjera Zachodniego” na T-wo pań św. Wincentego a Paulo w Sosnowcu: Inż. Marcewskij, zebrane między znajomymi 115 (sto pięćnaście) zł. Marja i Stanisław Kraupowie — 100 (sto) zł.

Samobójstwo URZĘDNIKA SĄDOWEGO.

Wezoraj o godz. 9 wieczorem w Czeladzi w mieszkaniu przy ul. Nowej 1 popełnił samobójstwo przez powieszenie się na klamce urzędnik czeladzkiego sądu grodzkiego 52-letni Edward Kupka. Przyczyna samobójstwa narazie nieznana. Na pół godziny przed samobójstwem był na spacerze z żoną i córeczką. Samobójca od dłuższego czasu był chory nerwowo.

× Z MIESZKANIA dr. Ozja Rechtszafta w Będzinie (Kolałaja) skradziono dwie papierosnice srebrne, pierścionek, obrączkę, rewolwer i 150 zł. gotówka. Poszkodowany oblicza swe straty na 600 zł.

PROGRAM RAD JOWY KATOWICE.

NIEDZIELA 24 KWIECZNIA 1932 ROKU.
10.00 Transmisja Nabożeństwa ze Lwowa.
— 11.55 Odczyt misyjny p. t.: „Państwa Islamizmu w Egipcie wobec Ewangelji” — wygł. ks. dr. Eugeniusz Dąbrowski — 11.58 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Mariackiej — 12.10 Komunikat meteorologiczny — 12.15 Poranek symfoniczny z Filharmonii warszawskiej — 14.00 Ks. dr. Bolesław Rosiński: „Rola Papieżstwa w Kościele” — 14.20 Muzyka — 14.40 „Pienisze usterki w karmieniu zwierząt pod względem zdrowotnym” — wygł. prof. Lucjan Dobrzański — 15.00 Muzyka — 15.55 Program dla dzieci — 16.20 Intermezzo muzyczne — 16.40 Przegląd czasopism kobiecych wygł. p. M. Ankiewiczowa — 16.55 Intermezzo muzyczne — 17.15 „Sw. Jerzy — patron trzód” — wygł. dr. Kaz. Zawistowicz — 17.50 „Wiadomości przyjemne i przyteczne” — 17.45 Koncert popołudniowy — 19.00 „Bety i bajki śląskie” — Karlik z Kocyna — 19.25 Rozmaitości — 19.45 Słuchowisko p. t.: „Jako drzewiecy w Polsce mówiano” — 20.15 Koncert popular-

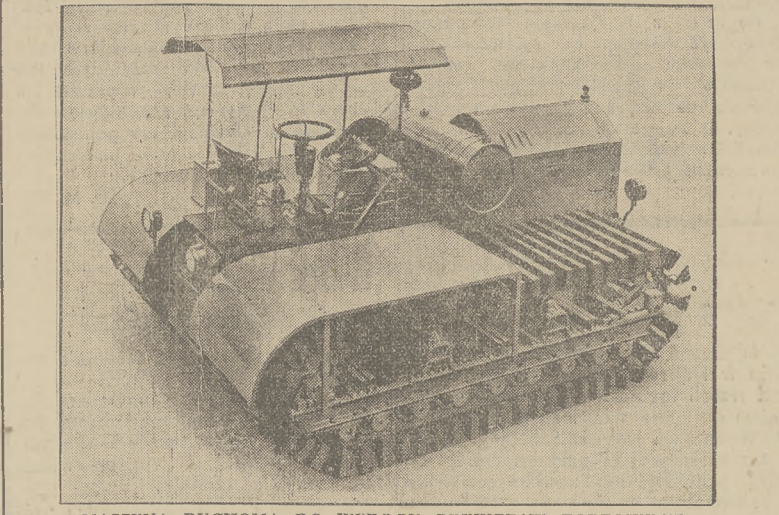
ny — 21.45 Kwadrans literacki — Nowela (w skróceniu) Al. Świętochowskiego p. t. „Chawa Rubin” — 22.00 Recital fortepianowy Zofji Januszowiczowej — 22.40 Komunikat meteorologiczny — 22.45 Komunikaty sportowe — 25.00 Transm. z teatru „Guignol” w W-wie II cz. rewji p. t. „Poczekajcie — poczekajcie”.

PONIEDZIAŁEK 25 KWIECZNIA 1932 ROKU.

11.58 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Mariackiej — 12.10 Koncert z płyt gramofonowych — 15.20 Komunikat meteorologiczny — 15.05 Komunikat gospodarczy — 15.15 Przegląd komunikacyjny — 15.25 Odczyt z cyklu dla maturzystów szkół śr. — 15.50 Odczyt z cyklu dla maturzystów szkół śr. „Epoka kongresów” — wygł. prof. Janusz

kwaskiewicz — 16.10 Intermezzo muzyczne — 16.20 Kurs elementarny języka francuskiego — 16.40 Karol Fould: „Odrodzenie kinematografii francuskiej” — 16.55 Intermezzo muzyczne — 17.10 Odczyt p. t.: „Fryderyk Pröbel i jego metoda” (W 150 rocznicę urodzin) wygł. p. Jamina Krasuska-Burzycka — 15.55 Koncert popołudniowy — 18.50 Rozmaitości — 19.05 Odcinek powieściowy — 19.20 Prof. dr. Kazimierz Hanke: „Stanowisko i życie kobiety w średniowieczu” — 20.00 Feljton muzyczny — 20.15 Transmisja koncertu — 21.45 Feljton p. t.: „Życie stenograficzne” — wygł. p. Z. Kawecki — 22.00 Transmisja z Teatru Wielkiego w Warszawie konkursu orkiestr kolejoowych — Po transmisji muzyka taneczna.

POZYTECZNA INOWACJA.
Cieżkie przesilenie gospodarcze, jakie przechodzi cały kraj, doprowadziło na szczęśliwą myśl jedno z uzdrowisk śląskich, które postanowiło przysięść z pomocą potrzebującym kuracji i wypoczynku. Uzdrowiskiem tem jest Jastrzbie-Zdrój, który wprowadził w roku bieżącym 2 zw. kuracje ryzałtowe, inwajace w ciągu maja i od września do połowy grudnia. Rządca tem takim objęto są wszystkie przepisanie przez lekarza zabiegi, kompletny pobyt i utrzymanie, łączni nawet z taką kuracją, co nie wynosi więcej, niż 217 zł. za okres 5-ch tygodni, 292 zł. zaś za 4 tygodnie. Z uznaniem należy podnieść ten objaw zrozumienia potrzeb najszybszych sfer, który niewątpliwie przysporzy uzdrowisku liczne nieszukaających skutecznej kuracji i miłego wypoczynku. 5153



MASZYNA RUCHOMA DO WYROBU BRYKIETÓW TORTOWYCH. Ostatnio Sowiety sprowadziły z Niemiec 15 takich maszyn, potrzebnych przy użytkowaniu rozległych torfowisk na północy.

ŻYCIE GOSPODARCZE.

Ważne orzeczenie w sprawie egzekucyj.

Na wniosek ministra sprawiedliwości powziął Sąd Najwyższy uchwałę z 19 grudnia 1931 r., na posiedzeniu niejawnym połączonych izb cywilnych Sądu Najwyższego, która reguluje ostatecznie dotychczasowy skomplikowany stan prawny i niepewną praktykę w tym kierunku, czy dozwolenie egzekucji uzyskane w jednej dzielnicy państwa, jest wykonalne w każdej innej dzielnicy, jakim trybem egzekucyjnym, i jakie przysługują dłużnikowi środki obrony przeciw egzekwowanemu roszczeniu. Uchwała ta, która posiada niezmiernie ważne znaczenie dla jednostajności wymiaru sprawiedliwości, a tem samem dla obrotu gospodarczego, postanawia: Zasada jednności państwa polskiego wymaga, by orzeczenie wy-

dane przez sąd jedynej dzielnicy, w granicach tamże obowiązujących ustaw, było wykonalne także w każdej innej dzielnicy. To też egzekucja dozwolona przez sąd pewnej dzielnicy na podstawie jakiegokolwiek aktu stanowiącego według ustaw w tej dzielnicy obowiązujących ważny tytuł egzekucyjny — musi być także w innej dzielnicy wykonana bez badania, czy można na podstawie tego tytułu zezwolić na egzekucję także w tej ostatniej dzielnicy.

Natomiast tryb samego postępowania egzekucyjnego musi być zastosowany do przepisów obowiązujących w tym względzie w miejscu wykonania egzekucji. Dotyczy to także środków obrony, które służą dłużnikowi przeciw egzekwowaniu roszczenia.

Wstrzymanie rejestracji sił pracowniczych do Francji.

Państwowe urzędy pośrednictwa pracy wstrzymały całkowicie, wobec niepomyślnej sytuacji na rynku pracy we Francji, rejestrację kandydatów, pragnących wyjechać tam w celach zarobkowych. Obecnie do Francji wyjeżdżać mogą jedynie emigranci, posiadający imienne kontrakty pracy, otrzymane

bezpośrednio od pracodawcy. Kontrakty te muszą być poświadczone przez władze francuskie, oraz odpowiedni konsulat polski.

Robotnicy polscy, posiadający dawne kontrakty, którzy przybyli do kraju na urlop, powracać mogą do Francji bez przeszkód.

Giełda zbożowo-towarowa w Łodzi.

Izba przemysłowo-handlowa przesała Ministerstwu przemysłu i handlu, oraz imnistrstwu skarbu do zatwierdzenia statutu giełdy zbożowo-towarowej w Łodzi. Działalność giełdy obejmować ma wszelkie produkty rolne, ich przetwory, oraz artykuły pomocnicze i wszelkie artykuły z rolnictwem związane, ponadto przedmiotem obrotu na giełdzie mogą być frachty oraz ubezpieczenie, ekspedycja, magazynowanie i lombardowanie wyżej wymienionych towarów. Sprawami giełdy zarządza rada giełdowa, która złożona będzie z 18 członków i 8 zastępców zśród kandydatów przedstawionych przez rolników, organizacje rolniczo-handlowe, kupieckie, przemysł, spółdzielnie spżywców, związki komunalne, intendenturę wojskową, oraz Izbę przemysłowo-handlową. Wobec tego, że zainteresowane Ministerstwo przyrzekły jaknajszybsze zatwierdzenie statutu, rozpoczęcie działalności giełdy, projektowane jest już w ciągu

maja. Komitet organizacyjny, urzędujący do zatwierdzenia statutu, prze prowadzi obecnie, intensywną akcją propagandową na terenie całego województwa Łódzkiego, zmierzającą do skłonienia możliwie największej ilości placówek rolniczych do przystąpienia w charakterze członków giełdy

GIEŁDA WARSZAWSKA.

23 kwietnia.
Waluty: Dolary Stan. Zjedn. 8.88 i pół. Dewizy: Gdansk 174.70. Holandia 561.00. Londyn 53.40—53.56. Nowy Jork 5.904. Paryż 55.09. Praga 26.37. Szwajcjarcja 173.05. Włochy 45.85.
Obroty małe, tendencja niejednolita. Banknoty dolarowe w obrotach pozagiełdowych 8.8875—8.889. Rubel złoty 4.85 i pół—4.86. W obrotach prywatnych: rubel srebrny 1.50; 100 kopiejek bilom srebrnego 0.69. W obrotach międzybankowych dewiza na Berlin 214.60. Marki niemieckie (banknoty) w obrotach prywatnych 210.75—211.00.
Papieri procentowe: 7 proc. poz. stabilizacyjna 52.87—59.00—53.00 (w proc.); 4 proc. państw. poz. premjowa dolarowa 49.00—49.25; 4 proc. państw. poz. kolejowa 101.00 (w proc.).
Akcie: Bank Polski 79.00; Lipon 15.00.

Kronika Zawiercia.

× Z KRONIKI TOWARZYSKIEJ. Wozoraj w tutejszym kościele parafjalnym pobłogosławiony został związek małżeński pomiędzy p. Genowefą Piasecką a p. Piotrem Chrzyszczem.

× STRONNICTWO NARODOWE W ZAWIERCIU urzędują dnia 25 b.m. o g. 7 wieczorem w sali Domu Ludowego zebranie ze współudziałem p. Mikołaja Osady z Klubu narodowego, który wygłosi referat o sytuacji politycznej.

× Z KOŁA GOSPODYN-ZIEMIANEK W KOZIEGŁOWACH. W niedzielę dnia 1 maja rb. odbędzie się uroczystość poświęcenia sztandaru koła gospodyń ziemianek w Koziegłowach, podług następującego programu: o godz. 9.30 zbiórka w domu p. Chachułskiego, Rynek 28, o godz. 10.50 odmarsz do kościoła, o godz. 11 msza św. i poświęcenie sztandaru. Po nabożeństwie odmarsz do sali w domu p. Pankratjewa, wbijanie gwóźdźi i wpisanie do księgi pamiątkowej, poczem odbędzie się śniadanie.

× POŻYCZKI BUDOWLANE. W związku z przyznaniem miastu pożyczki w sumie 60.000 zł. na budowę domów drewnianych w roku bieżącym, wszyscy, chcący z niej korzystać, powinni w najbliższym czasie złożyć w magistracie podana, od których należy dołączyć dowód hipoteczny uregulowania tytułu własności, zatwierdzony plan budowy szczegółowy kosztorys i oświadczenie budującego, czy zamierza korzystać z materiału drzewnego z dyrekcji lasów państwowych. Kredyt wynosi może do maksymalnej wysokości 4000 zł. w gotówce. Pozatem drobniejszych informacji udziela w godzinach urzędowych wydział techniczno-budowlany magistratu.

× GDZIE WPLACAĆ? W związku z reorganizacją działalności kas skarbowych urząd wojewódzki podaje do wiadomości zainteresowanych, że wszystkie dochody, objęte preliminarzem budżetowym na okres 1932-35, za wyjątkiem podatków bezpośrednich, pośrednich i opłat stempelowych, wyszczególnionych w budżecie Ministerstwa skarbu, winny być wpłacane na konto czekowe kieleckiej izby skarbowej w PKO. nr. 58465.

× PŁACE NA ROBOTACH PUBLICZNYCH. W związku z częściovem uruchomieniem robót publicznych na terenie Zawiercia, w tutejszym PUPP. wywieziony został dla wiadomości pośredniczących na wspomniane roboty a sporządzony przez magistrat i zatwierdzony przez inspektora pracy „regulamin pracy”, którym poza różnymi ustawowemi formálnościami objęte są prace obowiązujące w roku bieżącym. Otóż według tego cennika, z pewnością po wykalkulowaniu przez czynnik międzynarodajne kosztów utrzymania, robotnicy zarabiać mają: robotnik przodownik zł. 5.50—4, robotnik po 20 latach wieku zł. 5, robotnik do 20 lat zł. 2, kobiety wdowy zł. 2, dziewczęta zł. 1.70, licząc po 8 godzin pracy dziennie. Natomiast stróż według regulaminu stać będą po 12 godzin dziennie, zarabiając zł. 5. Zaznaczyć należy, że praca trwać będzie 3 dni w tygodniu.

ANNA MAY WONG DOKTOREM.

Jedyna chińska gwiazda ekranu, Anna May Wong z „Szanghaj-Ekspresu” otrzymała świeżo godność doktora honorowego uniwersytetu w Peipingu (tak obecnie nazywa się Peking). Uroczystość ta przemieniła się w wielką manifestację na cześć artystki, która stanęła do promocji w starodawnym stroju narodowym. Wręczając jej dyplom stwierdzono, że otrzymując ją dobrą służbę propagandzie chińskiej kultury w krajach Zachodu.

ODWIEDZAJCIE UZDROWISKA ŚLĄSKIE!

217, — zł 3-tyg. ryzałkowa

Jastrzębie-Zdrój

dawniej Königsdorff-Jastrzemb — Polski Kreuznach.
Najsilniejsza radioaktywne kap. sol.-jodobromowe w Polsce, kap. borowinowa, kwaso-węglowa, elektro- i hydroterapia, inhalacja.
Kuracja ryzałkowa: maj i od września do 10 grudnia.
Leczy skutecznie: reumatyzm stawów i mięśni, ischias, artretyzm, choroby kobiece, skrofulozy, osłabienie po chorobach nerwowych, choroby serca, kataru dróg oddechowych, rozedmie płuc i t. d.
Ceny znacznie niższe, specjalne ulgi dla urzędników państwowych i komunalnych, osób wojskowych, siostr miłosierdzia, duchowieństwa. Dworzec, poczta, apteka na miejscu, wodociąg, elektryk., kanalizacja, szosy asfaltowane, 300 mtr. nad poziomem morza, lasiska okolic, 80 morgów parku.
Wszelkich informacji udziela Dyrekcja Zakładu Kąpielowego.

282, — zł 4-tyg. ryzałkowa

Ustroń

U źródeł Wisły, 354—500 m. n. p. m.
Stacja klimatyczna — kąpiele borowinowe, — kwaso-węglowe, rzeźne i słoneczne.
Hoteli, wille i pensjonaty nowoczesnie urządzone,
Koncerty, korty — spaceru w romantycznych kotłach lasów szpilkowych.
Sazon od 12.V. do 30.IX.
Informacji udziela: Zarząd kąpeli borowinowej i Urząd gminy.

Goczałkowice-Zdrój

Powiat Paszyska, Góry Śląsk.
Radioaktywna 4,5—5% solanka jodowo-bromowa, bardzo skuteczna w leceniu artretyzmu, reumatyzmu, ischias, arteriosklerozy, przewlekłych chorób kobiecych, skrofulozy, rachitis, tabes i t. d.
Sazon od 15 maja do 30 września.
Oświetlenie elektryczne, kanalizacja — kąpiele parowe — inhalacja, kąpiel słoneczna, elektroterapia, kąpiele kwasowęgłowe.
Prospekty i informacji udziela Zarząd Kąpielowy.

WŁOSÓW

wypadanie, łupież, łysienie usawa „Essen-cja Chinowa-Chmielowa”, „Mydło Chinowa-Chmielowa” (z Kogutkiem) Sprzedają apteki i sklepy apteczne. Główny skład, Apteka Gąseckiego ul. Freta Nr. 16. 5277

5900

Jaworze

400 m. n. p. m. w Beskidach — Polski Gräfenberg. — Stacja klimatyczna i znane Sanatorium Przyrodolecznicze, wyspecjalizowane w chorobach nerwów, serca i narządu krążenia, przewodu pokarmowego i wadliwej przemiany materii. — Uroczysko położenie. Najbardziej nowoczesne urządzenia lecznicze i mieszkaniowe. — Park, las szpilkowy, kort tenisowy, strzelnica itp. — Sanatorium czynne całorocznie. — Informacje przez Sanatorium Jaworze, poczta Jawonze, koło Bielska. 5148

Czystość — Dobra komunikacja — Ceny umiarkowane.

Reklama jest dźwignią handlu.

Kronika Olkuska.

× **PODZIĘKOWANIE.** Serdeczne podziękowanie Tow. „Hejnal” w Olkuszu za piętą żalobną nad otwartą mogiłą żony i matki składają — Strzeleczy z Olkusza. 3192

× **ŚWIĘCONE U MIESZCZAN.** W restauracji „Stellanika” w Olkuszu odbyło się święcone, urządzone przez Związek mieszczan olkuskich, w którym wzięło udział przeszło 80 osób. Przy dzialeństwie tradycyjnem jajkiem przemawiali pp.: Fr. Zbieg, Kłpiński, Juszczyk, Słomski i inni.

× **CHWILOWE URUCHOMIENIE FABRYKI „OLKUSZ”.** Praca w niektórych oddziałach fabryki „Olkusz” zostanie podjęta z dniem 25 bm. i trwać będzie do 30 bm. Dalejsze wstrzymanie pracy w zakładach olkuskich z powodu pogłębiającego się ogólnie kryzysu, przewidziane jest do 1 czerwca rb.

× **ODCZYTY BETONIARSKIE.** W dn. 26 i 27 bm. w sali gimnastycznej szkoły powszechnej nr. 1 w Olkuszu odbędzie się popularne odczyty o umiejętnym przygotowaniu betonu i racjonalnym jego użyciu w budownictwie drogowym i wiejskim. Podczas praktycznych wyjaśnień zużyty będzie cement, dostarczony przez firmę cementową. Wszelkich informacji udziela inż. Zubrzycki w biurze starostwa olkuskiego. Wykładowcą będą specjaliści-budowniczcy. Pożądaniem oczywiście jest, aby z wykładów tych skorzystały wszystkie instytucje o charakterze gospodarczym i poszczególne osoby z całego powiatu.

× **KURSY MODELARSTWA LOTNICZEGO,** o których pisaliśmy, rozpoczną się 28 bm. (w przyszły czwartek) o godz. 2 popoł. w szkole powszechnej nr. 1 w Olkuszu, a nie jak podaliśmy pierwotnie tj. 21 bm. i odbywać się będą w każdy czwartek. Zapisy przyjmuje kierownik szkoły powszechnej nr. 1 p. St. Noceń. Kursy bezpłatne.

ZE SPORTU.

JESZCZE O BOISKU K. K. S. „RUCH”. Otrzymałmy następującą wiadomość: Protest zarządu KKS. „Ruch” w sprawie mojej notatki, był przewidziany, bo jak powiada przysłowie: „Uderz w stół, a nożyce się odezwą”. Ja ze swej strony proponowałbym po każdym meczu, rozegranym na tem „skrapianem” boisku, aby jakaś komisja w obecności zarządu KKS. „Ruch” zbadała drogi oddechowe wszystkich graczy, a ciekaw jestem, jakie wtedy „złudzenie optyczne” miałby zarząd KKS. „Ruch”? Naprawdę miałby „złudzenie”, że widzi dawno nieczyszczone komin. Ponadto proponowałbym ogłoszenie ankiety do wszystkich klubów i graczy na terenie Zagłębia, zmuszonych rozgrywać zawody na tem „skrapianem” boisku, ażeby wypowiedzieli swoje zapatrywanie na tę sprawę. — Widz.

SZERMIERKA. Zarząd pierwszego śląskiego Klubu szermierczego Katowice zawiadamia, że w dniach 7 i 8 maja rb. odbędzie się mistrzostwa Śląska w szabli, florecie i szpadzie, oraz po raz pierwszy mistrzostwa Śląska we florecie pań. W pierwszym dniu zostaną przeprowadzone spotkania w szpadzie oraz florecie pań i panów, w drugim dniu w szabli. Wpisowe wynosi od zawodnika bez względu na ilość broni 2 złote. Panie i panowie ze Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego chcą brać udział w powyższych zawodach, zechcą się zgłosić do dnia 1 maja rb. u sekretarza Klubu p. Kazimierza Bmieszkiwicza Katowice, ul. Dyrekcyjna 10, tel. 21-89. Późniejsze zgłoszenia nie będą uwzględnione.

NIE UNIKAJMY SŁONCA
= OD PIEGÓW
UCHRONI NAS KREM
CAZIMI-METAMORPHOSA



Zakład rzeźbiarsko-kamieniarski i betonowy
F. FOCHTMANA
W DĄBOWIE GORNICZEJ, ULICA NARUTOWICZA Nr. 66 (dom własny) Telefon Nr. 93.
WYKONYWA WSZELKIE ROBÓTY WCHODZĄCE W ZAKRES POWYŻSZY. — FIRMA Z WYKONANIA SOLIDNEGO JEST DOBRZE ZNANA. — GDY EGZYSTUJE 26 LAT. —
WARUNKI PŁATNOŚCI NAJDOGODNIEJSZE.



Artykuły podarunkowe z napisami reklamowymi, oznaki dla szkół i towarzystw, gwóźdź do sztandarów, marki kontrolne. Niklowanie, miedzianowanie, srebrzenie i zlocenie wykonuje:
Fabryka Galanterji Metalowej „GALMET”
Sosnowiec, Płudackiego — Przejazd 3. Tel. 5-46



PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT BLACHARSKO-DEKARSKICH ADAM HESSE
SOSNOWIEC, UL. ORLA 11 tel. 4-58 2495



przyjmuje wszelkie roboty w zakresie blacharstwa i dekarstwa wchodzące z materiałów własnych i powierzonych.
POSIADA NA SKŁADZIE W DUŻYM WYBORZE:
Wanny, nasładowki, wanienki dziecięce, latarnie parowe do wąskotorowych kolejek i parowe, baki na benzynę do samochodów, nasady kominowe, baki na olej oraz oliwiarki.
SPECJALNOŚĆ: krycie dachów blachą, dachówka, korjolitem i papą bitumiczną i smołowcowa, konserwacja dachów.
CENY UMIARKOWANE! WYKONANIE PUNKTUALNE!

Zakład Rzeźbiarsko-Kamieniarski i Żelbetonowy
JAN MITELA, Sosnowiec
ul. Rudna, 17, wia a wia ewangelickiego cmentarza
WYKONYWUJE: Stopnie mozaikowe cementowe, drenaży, dzienniki do studniennych rewersyjnych kanalizacji, studnienniki ściekowe systemu „Güigera” płyty chodnikowe, posadzki wszelkich typów, dachówka, pomniki, grobowce, słupy, ogrodzenia i wszelkie roboty wchodzące w zakres betoniarstwa.
Wykonuje wszelkie roboty z własnych materiałów.
Ceny umiarkowane na dogodnych warunkach.




PROSZEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH
„KOWALSKINA”
USUWA NAJSILNIEJSZE BÓLE GŁOWY
FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA „AP. KOWALSKI” WARSZAWA.



Zapisy nowych kandydatów (tek) na fachowe
KURSY PISANIA I LICZENIA NA MASZYNACH najnowszych systemów
przyjmuje codziennie Sekretariat **KURSORÓW HANDLOWYCH**
M. Kołaczkowski w Będzinie, Sączewska 25, 2388
Po ukończeniu Kursu absolwentki (ci) otrzymują bezpłatnie swia dectwa w/g wzoru zatwierdz. przez Min. Wyr. R. i Ośw. Publ.
Zniżki tramwajowe. Prospekty - bezpłatnie.

P R A C A! Dla wszystkich! **WIEDZA!**
Kieszonkowa Encyklopedia Popularna! Oto dzieło, które na 2000 stronach druku pełnym obejmuje całość wszelkich wiadomości i informacji z życia codziennego — bogaty i poważny materiał naukowy, który zastąpi cały szereg dzieł naukowych i odpowie każdemu na wszelkie pytania z dziedziny naukowej, literackiej, społecznej, politycznej i gospodarczej. Wskaże każdemu drogę do celu. — Kupić powinien i może każdy!
Cena niska — na spłaty!
Zadajcie prospekty: „Kieszonkowa Encyklopedia Popularna” Kraków, Józefitów 10. (Poszukujemy zastępców). 2019

Do 80%
ceny niższe na książki powieściowe światowej sławy autorów, dopóki zapas starzy, w księgarni „**POŁONJA**”, Sosnowiec, Halo „**Rozwoju**”.
Tel. 5-36. Tel. 5-36.
NIEKTÓRE RZECZY JUŻ NA WYCZERPANIU, rzadziej pośpieszyć się z zakupem.

BACZNOŚĆ FABRYKA KAPELUŚY M. BERGMAN
Sosnowiec, róg Modrzewskiej i Targowej 15 (wejście z ul. Targowej 15 w podwórzu).
Przyjmuje do przefasonowania i farbowania kapelusze damskie, męskie i dziecięce na najnowsze modele. Nadeszły ostatnie letnie modele. Specjalność: meloniki, panama i bankok. 3180
UWAGA: Dla uniknięcia zawodu i przykrości — proszę zwrócić uwagę na powyższy adres. Żadnych agentów nie posiadamy. Zamówienia przyjmuje wyłącznie bezpośrednio na miejscu. Ceny znacznie niższe.

PROBNE OGŁOSZENIA

POSADY I PRACE

190 ZŁ. MIESIĘCZNIE

pełnym osobom oddajemy wszędzie prace handlowe - korespondencyjną. Stała egzystencja samodzielną. Posiadamy już 700 listów dziękczynnych. Gdynia, - skrytka pocztowa 4. 5054

ZAROBEK wysoki znajdują umyślni, fizycy bezrobotni. Wkład, fachowość zbędna. Zgłoszenia: „Natchmiasłowy do chód zapewniony” Polrek-Lwów. Żmironyca. 2281

CHŁOPIEC w wieku lat 14 potrzebny do biura. Inż. J. Bauererla. 5-go Maja 7. Zgłoszenia od 9 - 10 rano. 5129

POSZUKUJE posady inkasanta lub rzadcy domu za odpowiednią kaucją. Zgłoszenia „Kurjer Zachodni” pod „Kaucją”. 5158

WDOWA młoda poszukuje jakiejkolwiek obsługi. Zgłoszenia: „Kurjer Zachodni”. Zawiercie. 5179

PANIENKA młoda, inteligentna z 2-letnią praktyką sklepową poszukuje pracy. Łaskawie zgłoszenia: Filija Będzin pod „sklepowa”.

KUPNO I SPRZEDAŻ

100 PRETÓW PLACU w śródmieściu Sosnowca, przy ul. Ostrogóskiej, do sprzedania. Wiadomość: Sosnowiec, ul. Piłsudskiego, 4. m. 5. 5164

SPRZEDAŻ motocykl Nontoi 500 cm.3 górą sterowany na nowych gumach w dobrym stanie 600 zł. Koziegłowy, powiat Zawiercie. J. Gómiczki. 5176

DO SPRZEDANIA rower mało używany i szafa-biblioteka. Wiadomość w portier ni fabryki Huleczyńskiego. Nowopogońska 2. 5089

MOTOCYKL Indjan „Scout” 2 cylindrowy 7-9 HP z przyrządkiem i oświetleniem elektrycznym, w bardzo dobrym stanie do sprzedania. Wasilewski - kop. „Kazimierz” 5127

PIANINO w dobrym stanie koncertowe piękny tom sprzedam. Zgłoszenia do Administracji pod „915”. 5145

DOM DOCHODOWY kupię okazjynie. Opis domu, cenę kierować: Filija Będzin pod „Z.P.”. 5156

KUPIE maszynę sarnoczkową do swetrów. Wiadomość Sosnowiec, Nowopogońska 18 sklep. 5152

PLAC sprzedam blisko stacji w Zabkovicach. Wiadomość w kiosku gazetonem ul. Kościel na Edward Krupa. 5125

SPRZEDAŻ dom nowy zbudowany na trzech 4 ubikacji, oświetlony. Czestad, Szpitalna 41. 5154

MLECZARNIA do sprzedania z powodu wyjazdu. Wiadomość w Sosnowcu w Administracji. 5149

KUPIE rower dziecienny używany dla chłopca lat 9. Sosnowiec, telefon 5-60. 5161

PLAC do sprzedania przy ul. Piłsudskiego 59. Wiadomość na miejscu. 5160

MASZYNE do szycia, piecący, szwydy, sprzedam wyjeżdżając. Dąbrowa, Dąbrowskiego 4. m. 3. 5179

KINO w Zagłębiu Dąbrowskim dobrze prosperujące niezależnie czy lato sprzedam niedrogo natchmiasł z powodu wyjazdu. Oferty do K. Z. Dąbrowa Gómiczka. 5178

ENCYKLOPEDJE Trzaski kupi okazjynie księgarnia „Polonia”, Sosnowiec, Hale Rozwoju. 5188

SPRZEDAŻ sklep z mieszkaniem dobrze prosperujący, powód choroby. Wiadomość w Administracji. 5174

MASZYNY do szycia starych systemów zamieniam na bebenkowe za niedużą dopłatą. Pisać Dąbrowa Gómiczka, skrytka pocztowa 140. 5174

OKAZJA! Sprzedam dom tamto w Sosnowcu blisko przystanku tramwajowego zaraz wolny obszerny lokal. Wiadomość w Administracji. 5190

KSIĄŻKI szkolne i powieściowe używane od starszych kupuje księgarnia „Polonia”, Sosnowiec, Hale „Rozwoju”. 5180

LOKALE

POSZUKUJE mieszkania od 1-go czerwca b.r. składającego się z 5-ch pokoi kuchni i wygód w śródmieściu. Oferty składać do Adm. „Kurjera Zachodniego” pod „słoneczne”. 5110

ODSTĄPIE pokój z kuchnią, Wiadomość: Sosnowiec, Nowa 10, parter. 5152

ODNAJME elegancko meblowany pokój wszelkie wygody. Teatralna 1 - mieszk. 22, telefon 610 5146

POKOJ meblowany z balkonem do wynajęcia. - Sosnowiec, Piłsudskiego 64, II p., m. 7. 5167

TRZY POKOJE kuchnia i przedpokój do wynajęcia Rybna 9 u gospodarza. 5160

POKOJ frontowy z oddzielnym wejściem do wynajęcia od 1 Maja. Sosnowiec, Czysta 9, m. 51. 5159

POSZUKUJE mieszkania 3-4 pokojowego z wygodami. Oferty proszę składać do Adm. „Kurjera Zachodniego” pod AB. 5169

DO WYNAJĘCIA 3 pokoje z kuchnią. Dąbrowa Gómiczka, Kollataja 8 u gospodarza. 5174

POKOJ umeblovany, sklep z mieszkaniem wynajmę. Sprzedam bilard piramidkowy. Sosnowiec, Narutowicza 17. 5191

ZA POZYCZENIE zł. 10.000 na nadbudowę domu dam nie szukam w śródmieściu Sosnowca 2 - 5 pokoi z kuchnią bezpłatnie na 5 lat, zabezpieczenie hipoteczne i procenty według umowy. Oferty pod „Mieszkanie”. 5178



KONFERENCJA GOSPODARCA. Równie genewskim. Wiele ważne sprawy: Jakże na obiad. Przyrządzić potrawę.

OD ZARAZ

pokój z oddzielnym wejściem umeblovany i wygodami w śródmieściu Sosnowca. - Tel. 582. 5185

NAUKA I WYCHOW.

UDZIELAM lekcji, przygotuję do gimnazjum, dołączam stanszych. Zgłoszenia do „K.Z.” pod „Student”. 5182

WIEDZA dla wszystkich! Każdy kto się chce kształcić, powinien sobie zamówić nasze dzieło. Tamie - na spłaty! Piszcie zaraz: „Kieszonkowa Encyklopedia Popularna” Kraków, Józefitów 10. 2008

KURSY Szoferów St. Konopki w Sosnowcu Promyka 5 Oddział w Olkuszu ul. Sławkowska w lokalu przy warsztatach pana Buczyńskiego. Zapisy codziennie od 9 rano do 6 wieczór. 2258

ZGUBIONE DOKUMENTY

UNIEWAŻNIAM dwie legitymacje rowerowe jedna Nr. 2173 zgubione na drodze Dąbrowa - Zawiercie Schabowski Andrzej. 5172

LEGITYMACJĘ wydłaną przez P. U. P. P. Zawiercie zgubił Makieła Kazimierz. 5175

OZENKI

PANOWIE, PANIE różnych dzielnic Polski, zamieszni na stanowiskach, poszukują znajomości matrymonialnych, niekonieczne majątkowe. Informacje bezpłatnie. - „Śląski Powiernik”. Katowice, 5-go Maja Nr. 19. 2315

ROZNE

NASIONA znanej dobroci poleca Barczykówna i Ska Będzin, Kollataja 1 Skład apteczny.

POSZUKUJE wspólnika w miejscu lub na wyjazd do Poznania gotówki 600-1000.-zł. współpraca. Zgłoszenia Administracja pod „obozniamy” z biurowością”. 5170

KRAWCOWA inteligentna, bardzo zdolna, poszukuje szycia po domach prywatnych. Zgłoszenia „Kurjer Zachodni” Dąbrowa pod „Krawcowa”. 5165

PRACOWNIA kolder przyjmuje zamówienia, oraz stare koldry przerabia. Sosnowiec, 5-go Maja 5 w podwórzu. Mraja Furman Grudniwiczowa. 2504

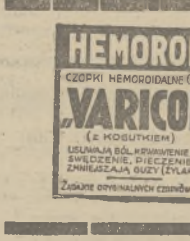
DUŻY WYBÓR gotowych pasów do elegancji i lecznicze. Najnowsze fasony gorsetów i biustonoszy „Rozalja”, Sosnowiec, Dąbłńska 11. - Ceny zmienne. 5166

PIEC WAPIENNY Józefa Palusińskiego w Sosnowcu - Srodula, Prusa 8 poleca z dostawą i na miejscu znane ze swej dobroci wapno w kawałkach, miał wapienny i wapno gaszone. Ceny konkurencyjne. 2558



Dbajcie o swoje zdrowie! „Szwajcarskie Gorzkie Ziola” z marką „Kogut” są stosowane przy chorobach żołądka, kiszki, obstrukcji, kamienkach żółciowych. - „Szwajcarskie Gorzkie Ziola” są naturalnym łagodnym środkiem przeczyszczającym, ułatwiającym funkcje organów trawienia, działającym przeciwko otyłości. Sprzedają apteki i składy apteczne.

9858



HEMOROIDY! CZOPKI HEMOROIDALNE GASZECIEGO „VARICOL” (Z KOSULTIEM) LEKUNA NA BŁĘZNIENIE, SWIŁZENIE, PIĘCZENIE, ZNIŻENIA CIŚNIENIA. ZAPAKI OBYWALCZYCH CZŁONKÓW „VARICOL” - PŁONIA. 618

PODZIĘKOWANIE. Wszystkim tym, którzy wzięli udział w odprawieniu drogi nam zwłok ś. p. Stanisława Brzozowskiego na miejsce wiecznego spoczynku, a w szczególności księdzu Tuorze oraz cechom i organizacjom Sosnowca i Śląska - składa serdeczne „Bóg zapłać” 3195 ŻONA I RODZINA.

GABINET kosmetyczny K. Kuziołówny. Masaze twarzy, zabieg na tustą cerę, usuwanie wągrów, trądziku. Sosnowiec, Dąbłńska 7. 5173

TAPICER Stefan Ledwucha Sosnowiec Kuzbica 21 (przy Kulińskiej) przyjmuje zamówienia w zakresie tapicerstwa wehwozace oraz wszelkie przeróbki ceny b. niskie. 5168

ZA WYLECZENIE córki naszej z uporczywego ociempienia skórnego Pani Doktorowej Skibińskiej serdecznie dziękujemy - Stanisław i Weronika Sosniacy. 5194

KSIAŻKĘ ostatnią nowosć, możną przeczytać za minimalną opłatą w księgarni „Polonia”, Sosnowiec. 5185

PRACOWNIA gorsotów St. Chozelskiej poleca pasy i biustonosze podług najnowszych fasonów paryskich. Sosnowiec, Piłsudskiego 14. 5181

TRUSKAWIEC Ziemiański pensjonat „Krzysia” Położony centrum. Ceny minimalne. 5165

KAWIARNIA „ASTORJA” w Sosnowcu, ul. 1-go Maja Nr. 14 (obok Sądu Okręgowego). Tel. 14-25. Wydaje śniadania, obiady i kolacje po bardzo niskich cenach. 5189

ZOCHNO! Pamiętasz cudne wieczory Przepojone wami maciejki. Której nasiona nabyłaś firmie Barczykówna i Ska. Pamięć, Będzin Kollataja Nr. 1 Skład Apteczny. 5120

Wydzierżawie ogród warzywno - owocowy oparkaniiony, w śródmieściu, na dogodnych warunkach. Oferty piśmienne do Administracji pod Nr. 700. 3097

WSPÓŁCZUCIE. Wujek i ciotka Głabkowie mają jutro mied srebrne wesela. Wujek Głabek - to mily człowiek, ale ciotka... o tem lepiej nie mówić. Dzieci są jednak dobrymi obserwatorami. Wiedzą jak sprawy stoją. - Tatasiu, - pyta maly Piotrus, - jak dawno wujek Głabek jest już żonaty? - Równie dwadzieścia pięć lat, moje dziecko - odpowiada ojciec. - A jak długo jeszcze musi być?... 5180

DO CZŁONKÓW SPÓŁDZIELNI KREDYTOWEJ Zagłębia Dąbrowskiego w Sosnowcu. 22 kwietnia r. b. otrzymałem list z podpisami sekretarza Spółdzielni Jurka i skarbnika J. Choińskiego, zawiadamiający mnie o wykluczeniu z listy członków Spółdzielni mocą uchwały Rady Nadzorczej z dnia 21 b.m. Wykluczenie mnie, które nastąpiło na trzy dni przed walnem zgromadzeniem członków miało na celu uniemogliwienie mi podniesienia wobec wszystkich członków szeregu konkretnych zarzutów pod adresem niektórych członków Zarządu i Rady, a mianowicie innymi przelicy P. J. Choińskiemu. Jako członek Rady Nadzorczej, organu kontrolującego działalność Zarządu zwracam się tą drogą do ogółu Członków Spółdzielni o zawieszenie uchwały Rady Nadzorczej z dnia 21 b.m. i udzielenie mi głosu na walnem zebraniu, abym mógł publicznie podnieść zarzuty przeciw owym członkom Zarządu. Jan Godlewski. Sosnowiec, Jagiellońska 5.

KINO „ZAGŁĘBIE” DAWNIEJ Kino-Teatr „UDZIAŁOWY” 1249

DZIS OSTATNI DZIEŃ POWRÓT DO ŻYCIA W roli głównej: Janet Gaynor i Charles Farrel. UWAGA! Ceny miejsc na parterze 50 gr.

Od poniedziałku 25 kwietnia WKROTCE: MARLENA DIETRICH i ANNA MAY VONG w obrazie „Szanghaj - Express” Rod La Rocque i William Boyd.

DZIEWIĘCIE KINO „PALACE” w SOSNOWCU. ulica Warszawska 2. DZIŚ POTĘŻNY FILM POLSKI P. T. ROK 1914 W ROLACH GŁÓWNYCH: JADWIGA SMOSARSKA i WITOLD CONTI Reżyserja: Henryk Szaro. Ceny miejsc od 50 gr.

Drukowano farbą rotacyjną fabryki farb drukarskich „Pigment” Sp. Akc. w Warszawie.

Cennik ogłoszeń: Wiersz milimetrowy jednolamowy: na 1-ej stronie względnie przed tekstem 60 gr., w kronice 60 gr., w tekście 45 gr., za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10-30 gr., za każdy wyraz powyżej 20 wyrazów 20-60 groszy za każdy wyraz od początku. Najmiej 1 złoty. Ogłoszenia drobne o zgubionych dokumentach i poszukiwaniu pracy po 5 groszy za wyraz, najmniej 50 groszy. Ogłoszenia z układem tabelarycznym o 25 proc. droższe. Zagraniczne 100 proc. droższe. W numerze niedzielnym i świętecznym 25 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne 50 proc. droższe. Szerokość szpal przed tekstem i w tekście 70 mm, za tekstem 35 mm. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Za niedostarczenie pisma z przyczyn, od Wydawnictwa „Kurjera Zachodniego” niezależnych, Wydawnictwo nieodpowiada. Wszelkie pretensje finansowe Wydawnictwa „Kurjer Zachodni” zaskarżalne są w Sosnowcu.